

5

# Zadzwili z pacjentki



- Ja już nie wiem, co mam robić - mówi zrezygnowana Stanisława Wawryczuk. Kobieta ponad 4 lata czekała na zabieg endoprotezy kolana w Karkonoskim Centrum Medycznym w Jeleniej Górze. Kilka dni przed terminem ktoś zadzwonił do niej i powiedział, że... operacji nie będzie. - Placówka będzie musiała nam to wyjaśnić - słyszymy w Narodowym Funduszu Zdrowia.

www.nj24.pl

nj

TYGODNIK Nr 34 (3034)

Rok 59, 22 sierpnia 2017

Cena 2,90 zł (w tym Vat 8%)

PI ISSN 0208-6883

Nr indeksu 366870



j e l e n i o g ó r s k i e  
**POWIATY**

8

## Model ultralekki



Miroslav Drahoš młodszy z Trutnova buduje ultralekkie samoloty dla siebie i na zamówienie, także repliki. Ma odbiorców nie tylko w rodzinnym mieście, ale również w Hiszpanii i w Niemczech. Do tego samochodowe silniki z wrakowisk przerabia na lotnicze. Chłubi się tym, że motory sprzedaje na pniu; chętni znajdują się poprzez szybką pocztę pantoflową, żadne ogłoszenia nie są potrzebne.

14

## Czy tygrysy bengalskie żyją w Sudetach?



Firma ALVI POLSKA Sp. z o.o.  
 zatrudni pracowników  
 na stanowisku

**OPERATOR**  
 AUTOMATÓW SZWALNICZYCH  
**SZWACZKA**  
**MASZYNOWA**

lub wyszkoli w tym zawodzie.  
 Praca w zakładzie w Jeleniej Górze.  
 Zapewniamy transport  
 pracowników na trasie:  
 Wleń-Pilchowice-Jelenia Góra  
 Tel.

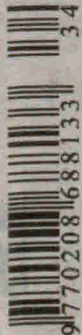
757303627 757303620

**POŻYCZKI**  
**POZABANKOWE**  
**NA OŚWIADCZENIE**  
 731-075-675

**BB Skup aut**  
**Kasacja pojazdów**

tel. 792 18 22 17; 607 232 330

www.bb-recykling.pl





## Pracownicy narzekają na relacje w jeleniogórskim Aldim, wielu z nich odeszło z pracy **Kto podskoczy kierownicze?**



S. SADOWSKI

W jeleniogórskim supermarkecie Aldi atmosfera jest przyciężka. Kolejnym pracownikom nie przedłużono umów o pracę, niektórzy sami odchodzą. W ostatnim czasie było pięć takich osób. Zdarza się, że co słabsze psychicznie pracownicy płaczą po kątach. Narzekają na sposób prowadzenia sklepu. Ich skargi do centrali nic dotąd nie dały. - My tam już pracować nie będziemy, ale chcemy, żeby następni mieli lżej - mówią panie, które przyszły nam opowiedzieć o sytuacji w pracy, z której musiały odejść. Centrala firmy zapytała o sytuację zbyła okrągłymi formułkami.

Marzena, kasjerka (pracowała od 20 maja do 20 lipca): - Każda z nas się starała, wszystkim zależy na pracy. Po umowie na okres próbny myślałam, że zostanie ona przedłużona. Tak się nie stało. - Nie przedłużamy z tobą umowy. Taka jest decyzja firmy - usłyszała od kierowniczkę regionalnej, która przyjechała do placówki.

Dlaczego? Marzena uważa, że nie o wywiązywanie się z obowiązków chodziło, ale o postawę i reakcje na dziwne zachowania kierowniczkę. Była na przykład taka sytuacja, że po wyczerpującym dniu, kiedy na drugą zmianę przysłała kierowniczkę, Marzena powiedziała, że jest bardzo zmęczona, nie ma już siły i czy następna paleta mógłby ktoś inny rozładować. To była paleta z ciężkimi zgrzewkami piwa do poukładania na półkach, także górnych. - Idź do domu. A właściwie co ty robiłaś cały dzień? - zapytała kierowniczkę, podważając sens pracy podwładnej. - Leżałam, zobacz na kamery sklepowe - odpowiedziała Marzena. Przypomina, że na początku była mowa o tym, że praca będzie polegała na częstej zmianie czynności, tak, żeby się nie przeciążyć. W praktyce było inaczej. Kierowniczkę często była nieprzyjemna. Lubi naśmiewać się z ludzi - twierdzi rozmówczyni - obgadywać, okazywać swoją wyższość. Marzenę wciąż dziwiły normy przyjęte w Aldim. - Na godzinę miałyśmy wykonać 3000 skanów. To było niewykonalne. Nawet gdy się spieszyliśmy, to klienci prosili, żeby zwolnić, bo nie nadążają pakować zakupów - opowiada. Potem dowiedziała się, że gdzie indziej ta norma wynosi nawet 1000 skanów na godzinę. A tam, gdzie normy są podobne, jest długa taśma i przekierowanie zakupów następnego klienta do osobnej strefy.

Marzena II (zastępca kierownika od czerwca, niedawno odeszła za porozumieniem stron), ma doświadczenie w handlu, także w Wielkiej Brytanii, gdzie żyła 10 lat. - Już pierwszego dnia wiele rzeczy mnie bardzo zdziwiło. Kierowniczkę oświadczyła, że jest taka, iż ma humory, a reszta musi się dostosować. To bardzo nieprofesjonalne. Za-uważałam mnóstwo nieprawidłowości. Na początku dowiedziałam się, że jest jakieś manko w sejfie, i usłyszałam od kierowniczkę, że muszę pokryć te straty, a ja jeszcze z sejfem nie miałam nic do czynienia - opowiada. To był początek

była tylko ona i jeden kasjer, co jest niezgodne z podstawowymi zasadami. Dziwiło ją, że to nie kasjerki liczą swój utarg i nie zawsze jest przy nich przeliczany. To pole do wielu nieporozumień, tak się nie robi w innych sklepach sieci. - W związku z niestandardowymi procedurami odmówiłam podpisania kilku dokumentów. Oceniałam po prostu, że są zafałszowane, a ja nie chciałam brać w czymś podobnym udziału - mówi Marzena II. Raziło ją bardzo, w jaki sposób kierowniczkę mówi o niektórych pracownikach. - Przy mnie i przy drugiej zastępczyni obraźliwie

na z pytaniem, co się dzieje w sklepie. Marzena II opowiedziała, co miała okazję zaobserwować. - Usłyszałam, iż regionalna wie, że coś się dzieje w sklepie niedobrego, ale nikt dotąd tego nie zgłosił - opowiada. Kierowniczkę regionalna obiecała, że w tej sprawie podjęte zostaną jakieś działania. Do teraz podjęte nie zostały.

Magda (zatrudniona od 6 maja do 6 lipca): - Ja jestem taka, że nie pozwalam się poniżać - mówi. Przypomina sobie sytuację, kiedy została wezwana do biura marketu. Tutaj przeliczono jej kasę i miała wpisać do segregatora utarg. - Usłyszałam, że zrobiła to kierowniczkę. Nie miała do tego prawa - opowiada. Przy tej okazji, pod koniec czerwca, Magda dowiedziała się też, że nie zostanie z nią przedłużona umowa. Na pytanie o powód, usłyszała, że „nie spełnia standardów firmy”. Młoda kobieta, mimo kiepskiej atmosfery i dziwnych relacji ze zwierzchniczką, chciała tu dalej pracować. Polubiły się z dziewczynami, a pracy się nie bała. Wspomina, że osobliwe w jeleniogórskim Aldim było to, że kazano nowym pracownikom opanować 200 kodów towarów w dwa tygodnie. - To dla wielu było trudne. Ja pracuję w handlu od 8 lat i takiego warunku nikt nigdzie nie stawiał - opowiada. Dodaje, że niezrozumiałe też były różne stawki, jakie dostawali zatrudnieni na tych samych stanowiskach, nawet w tym samym okresie.

Kierowniczkę z jednej strony próbowała trzymać dystans wobec załogi, a z drugiej pozwalała sobie na niestosowne uwagi i szerzenie głupich plotek. - Powiedziała mi kiedyś, że ochroniarz się chyba we mnie podkochuje. A potem poinformowała mnie, że ten ochroniarz napisał do mnie kartkę z prośbą o numer telefonu i zostawił w biurze - mówi Magda. Kierowniczkę podejrzewała ją też o romans z nowym pracownikiem. Bliższych, nie tylko koleżeńskich relacji dopatrywała się także między Marzeną a innym ochroniarzem. - To takie przedszkolne zachowania - ocenia kobieta.

Bezpodstawne plotki rozpuszczane w sklepie mogły realnie zaszkodzić Magdzie. Niedawno spotkała znajomego, który przypadkiem usłyszał w sklepie historię o rzekomym romansie, i zapytał ją, czy już nie jest ze swoim dotychczasowym partnerem. - Tak można zepsuć komuś opinię

i namieszać w związku - mówi Magda. Kasjerka twierdzi, iż kierowniczkę z powodu podobnych zachowań musiała odejść z poprzedniego miejsca pracy, z jednego z jeleniogórskich marketów innej sieci.

Te informacje potwierdza także Katarzyna (4,5 miesiąca w jeleniogórskim Aldim, odeszła z z własnej woli, po przedłużeniu umowy). - W czasie zatrudnienia w tym markecie byłam bardzo nerwowa. Kierowniczkę wprowadzała straszną atmosferę. Nie było porządnym szkoleń, a gdy człowiek o coś dopytywał, to słyszał: „Co, ty tego jeszcze nie wiesz?” - opowiada. Mówi, że nawet jak szła na operację do szpitala, czuła mniejszy stres, niż jak miała się skontaktować ze swoją kierowniczką. Po podjęciu decyzji o odejściu z firmy Katarzyna miała rozmowę z kierowniczką regionalną. - Przez 20 minut opowiadałam jej, jak tutaj jest, a ona była zaskoczona. Mówiła, że nic nikt dotąd nie mówił. Wiem od dziewczyn, iż dotąd nic się w sklepie nie zmieniło, a może nawet jest i gorzej - opowiada. Katarzyna pracuje teraz w innej sieci. Odżyła, są porządne szkolenia, normalne relacje.

Piotr (przepracował pół roku, do grudnia 2016, w czasie, gdy pracował w sklepie, obecna kierowniczkę była zastępczynią): - Tam była dziwna atmosfera, dużo plotek podejrzeń, nawet intryg - opowiada. Dodaje, że nie rozumie polityki firmy - zatrudniają, dają, jak na branżę, niezłe pieniądze, a co chwilę zwalniają. Teraz Piotr pracuje w markecie budowlanym. Jest bardzo zadowolony.

Anna Chodak, kierowniczkę regionalną opiekująca się m.in. sklepem w Jeleniej Górze zastrzegła, że nie może mi udzielić żadnych informacji. Podkreśla, że placówka ma swoje problemy, ale nie może o nich mówić. Zapewnia, że od pracowników nie miała i nie ma informacji o mobbingu, złym odnośzeniu się i niezdrowych praktykach. Kierowniczkę sklepu, której dotyczą uwagi i pretensje pracowników, którzy zgłosili się do redakcji, po konsultacji z centralą firmy poinformowała mnie, że nie jest upoważniona do rozmowy z dziennikarzem. Nie zmieniła decyzji nawet wtedy, kiedy poinformowałam ją, że szereg zarzutów dotyczy jej zachowania, do którego centrala firmy po prostu nie ma szans się odnieść.

Sławomir Sadowski

### Poniżej prezentuję korespondencję z przedstawicielem centrali firmy.

#### Moje pytania:

1. Czy mieliście Państwo zgłoszenia odnośnie złego traktowania pracowników przez kierownika (tutaj nazwisko) w jeleniogórskim sklepie sieci Aldi? (do naszej redakcji trafiło pięć osób, w tym zastępca kierownika sklepu, które odmalowały obraz złych relacji, atmosfery plotek, intryg i braku szacunku wobec pracowników, jakie mają mieć miejsce w placówce)?

2. Jeśli tak, czy podjęliście Państwo jakiegokolwiek kroki, żeby uzdrowić sytuację?

3. Z informacji, jakie uzyskałem od pracowników wynika, że w sklepie jest duża rotacja pracowników. Czy z Państwa statystyk wynika, że jest ona większa niż w innych sklepach Waszej sieci?

#### Odpowiedź:

Jako pracodawca staramy się zapewnić we wszystkich naszych miejscach pracy warunki zatrudnienia z poszanowaniem przepisów prawa pracy i innych bezwzględnie obowiązujących przepisów prawa. Budowanie właściwej atmosfery w pracy, która ma wpływ nie tylko na kontakty osobiste między pracownikami, ale również na procesy pracy i jej efektywność, jest jedną z podstawowych zasad naszego Przedsiębiorstwa. Pokładamy zaufanie w naszych pracownikach, którzy dokładają wszelkich starań, aby atmosfera pracy we wszystkich naszych placówkach była jak najlepsza.

Z poważaniem,

**Grzegorz Gembala**

Kierownik personalno-administracyjny, prokurent  
Leiter Personalwesen und Verwaltung, Prokurist

nierozumień i zgrzytów. - Miałam za sobą doświadczenie w brytyjskich firmach, gdzie byłam menedżerem, i wiem, że szacunek dla ludzi to podstawa dobrego zarządzania. Kierownik powinien scalać zespół, dbać o atmosferę, dawać przykład, szanować ludzi i ich pracę - mówi. Raziło ją np., że na grafikach są same nazwiska, bez imion i „pan/pani”. To drobiazg, ale znaczący. Według zastępcy kierownika inwentaryzacje przeprowadzane były niezgodnie ze sztuką. Zdarzył się dzień, kiedy w dużym sklepie w pracy

wypowiadała się o dziewczynach. Swojej zastępczyni kierowniczkę wprost nakazała trzymanie dystansu wobec kasjerek. - Regionalna tłumaczyła, że firma zabrania takich koleżeńskich relacji z podwładnymi - mówi. Dość szybko Marzena II doszła do przekonania, że nie chce tu pracować. O takich faktach, mobbingu pracowników, obgadywaniu ich, odnoszeniu się bez szacunku Marzena II poinformowała centralę firmy (nie ma potwierdzenia, bo pismo wysłała zwykłą pocztą). Po tym zadzwoniła kierowniczkę regional-



# Zadzwili z pacjentki

- Ja już nie wiem, co mam robić - mówi zrezygnowana Stanisława Wawryczuk. Kobieta ponad 4 lata czekała na zabieg endoprotezy kolana w Karkonoskim Centrum Medycznym w Jeleniej Górze. Kilka dni przed terminem ktoś zadzwonił do niej i powiedział, że... operacji nie będzie. Placówka będzie musiała nam to wyjaśnić - słyszymy w Narodowym Funduszu Zdrowia.

- Czy czuję się oszukana? I to bardzo - wzdycha kobieta. W 2012 roku przewróciła się. Tak nieszczęśliwie, że przygniotła kolano. Bardzo bolało, więc poszła do lekarza ogólnego. Ten skierował ją do ortopedy. Tak trafiła na artroskopię. - Lekarz usunął uszkodzoną chrząstkę z kolana i dał mi skierowanie na zabieg endoprotezy kolana. Kobieta została zapisana do kolejki w KCM-ie. I czekała.

## Wpisana w trybie pilnym

W 2015 roku ból nasilił się. - Do tego stopnia, że nie mogłam chodzić, budziłam się w nocy - opowiada 72-letnia kobieta, mieszkanka Lwówka Śląskiego.

Ponownie pojechała do ortopedy do KCM-u. Przepisał jej zastrzyki i dał jeszcze jedno skierowanie na endoprotezę, tym razem z adnotacją „pilne”. - Te zastrzyki przez jakiś czas pomagały, ale potem było coraz gorzej - wspomina 72-latka.

Dobra wiadomość była taka, że czas oczekiwania na zabieg znacznie się skrócił.

- Zapewniali, że przed moją mamą w kolejce jest tylko jedna osoba ze skierowaniem w trybie pilnym - opowiada Małgorzata Czaja, córka pani Stanisławy. - Powiedzieli, że robią na NFZ jedną endoprotezę rocznie i że należy się spodziewać operacji na przełomie września i października 2017 roku.

## Droga przez mękę

W lipcu 2017 roku kobieta otrzymała informację, że termin wyznaczono na 5 sierpnia. - Kazali przy tym zrobić szereg badań pomocniczych - mówi Małgorzata Czaja.

Lista zawierała kilkanaście pozycji: morfologię, grupę krwi, poziom glukozy, sodu, potasu, EKG, RTG klatki piersiowej itd. Do tego konsultacje: stomatologa, ortopedy, ginekologa i anestezjologa.

- Do stomatologa udało nam się dostać na NFZ - mówi pani Małgorzata. - Ale do kardiologa nikt nie był w stanie przyjąć mamy na fundusz w tak krótkim czasie. Musieliśmy iść prywatnie. Pani kardiolog powiedziała, że potrzebne jeszcze USG serca i... badania wysiłkowe na bieżni. Musieliśmy więc iść dwa razy. Na szczęście, ktoś zwrócił uwagę na to, że z chorym kolaniem próba na bieżni nie jest wskazana.

## 500 złotych i wszystko na nic?

Łącznie wszystkie badania i konsultacje kosztowały panią Stanisławę około 500 złotych. Została jej jeszcze wizyta u anestezjologa, kiedy...

- 1 sierpnia zadzwonił do mnie jakiś pan z KCM-u i powiedział, że operacja się nie odbędzie, bo NFZ nie przydzielił im pieniędzy - opowiada

Małgorzata Czaja. - Spytałam, co mamy teraz zrobić? Odpowiedział, że najlepiej, jakbyśmy poszukali sobie innego szpitala.

Pani Małgorzata nie mogła uwierzyć. - Mama czekała na to 4 lata - wzdycha. Nazajutrz pojechała do KCM-u i poprosiła o tę informację na piśmie. Skontaktowała się też z siedzibą NFZ w Jeleniej Górze i tam otrzymała informację, że szpital ten dostał środki pozwalające na ten zabieg.

- Dzwoniłam ponownie do KCM-u, ale nic nie wskórałam - mówi Małgorzata Czaja.

## KCM milczy, NFZ się przyjrzy

Próbowaliśmy skontaktować się z jeleniogórską lecznicą, by zapytać o powody odwołania zabiegu. - Przekażę telefon osobie zorientowanej i ta osoba oddzwoni - usłyszeliśmy w sekretariacie. Nikt nie oddzwonił.

Z pisma, jakie KCM wystawił pacjentce wynika, że zabieg został odwołany w związku z redukcją kontraktu z NFZ na 3 kwartał 2017 roku i brakiem możliwości realizacji zaplanowanych procedur.

Rzecznik prasowy dolnośląskiego oddziału NFZ, Joanna Mierzwińska tłumaczy, że KCM od kilku lat realizował niewiele zabiegów endoprotezoplastyki stawu kolanowego. - W ubiegłym roku wykonali jeden taki zabieg, w 2015 - też jeden. W 2014 roku nie wykonali ani jednej endoprotezoplastyki kolana, a w 2013 - dwie - wylicza.

Do końca ub. roku NFZ nie wyróżniał, ile pieniędzy przyznawał na poszczególne procedury. KCM otrzymał w 2016 roku 726 tysięcy złotych na funkcjonowanie oddziału ortopedii i traumatologii ruchu. - Z tego wykonali tylko jedną protezę kolana i dwie stawu biodrowego - mówi. Od

stycznia zasady się zmieniły i fundusz kontraktuje już oddzielnie tego typu zabiegi. KCM otrzymał na to... 400 złotych. - Wynika to z faktu, że widać wyraźnie, iż nie realizują tych świadczeń - zaznacza Joanna Mierzwińska. - Poza tym, już w styczniu wiedzieli, jaką kwotę dysponują. Dlaczego zapisują pacjentów do kolejki, mając świadomość, że wykonują 1 lub 2 zabiegi rocznie? Dlaczego nie przekazali tej informacji oczekującej pacjentce i nie zasugerowali jej, żeby poszukała innego szpitala?

Dodała, że są szpitale, które rocznie wykonują tysiące tego typu zabiegów. - Są takie, które wszystkie przypadki pilne wykonują w ciągu bieżącego roku - podkreśliła.

Inna sprawa, jak mówi Joanna Mierzwińska, że KCM powinien w własnym zakresie wykonać wszystkie badania dodatkowe, o które poprosił pacjentkę.

## Wszędzie kolejki

Rodzina jest zrozpaczona. Tym bardziej, że we wszystkich okolicznych szpitalach na ten zabieg są długie kolejki. - Zrobiłam rozeznanie. W Zgorzelcu w szpitalu wolne miejsce jest dopiero w 2022 roku, w Legnicy czeka się 6 lat - wymienia Małgorzata Czaja. - W Kamiennej Górze zapisują na... 2028 rok.

Mogłaby ten zabieg zrobić prywatnie, czeka się wówczas 3 miesiące. Tyle, że np. w Jeleniej Górze kosztuje to - bagatela - 20 tysięcy złotych (w niektórych placówkach nawet więcej). - W Kamiennej Górze niby jest taniej - od 14 tysięcy złotych, ale najpierw trzeba jechać na konsultację i dopiero po niej zapada decyzja, ile ten zabieg naprawdę będzie kosztował - wymienia córka pani Stanisławy. Tyle tylko, że dla pacjentki to olbrzymia kwota. - Rodzice mają razem 2 tysiące złotych renty miesięcznie - wzrusza ramionami córka.

## Rzecznik pomoże?

Nie poddają się. Małgorzata Czaja zadzwoniła do Rzecznika Praw Pacjenta. Tam poradzono jej, żeby złożyła skargę. - Wysłałam takie pismo, listem poleconym za potwierdzeniem odbioru, do siedziby NFZ we Wrocławiu, w Jeleniej Górze, a także do KCM Clinic i do Rzecznika Praw Pacjenta. Było to 7 sierpnia. Do tej pory odebrali list jedynie... w biurze Rzecznika Praw Pacjenta w Warszawie.

W biurze tym dowiedzieliśmy się, że sprawa pani Stanisławy będzie rozpatrzona.

Joanna Mierzwińska przyznaje, że NFZ też otrzymał pismo i rozpatrzy tę skargę. Zwróci się do KCM-u o wyjaśnienie tej bulwersującej sytuacji.

Nie zgadza się, że środki kierowane przez płatnika na tego typu zabiegi są niewystarczające i z tego powodu tworzą się kolejki. Skierowała nas na stronę internetową funduszu, na której można uzyskać informacje o czasie oczekiwania na zabieg. Wynika z niej, że w co najmniej kilku dolnośląskich szpitalach (w Trzebnicy, Legnicy, Kamiennej Górze) możliwe jest wykonanie endoprotezoplastyki kolana jeszcze w tym miesiącu. Dlaczego zatem córce pacjentki, kiedy dzwoniła po placówkach, powiedziano, że musi czekać latami?

- Być może nie wyjaśniła, że jest to przypadek pilny. Pacjentka powinna umówić się na wizytę kwalifikacyjną - odpowiada Joanna Mierzwińska.

## A życie sobie

Dzwonimy incognito do sekretariatu medycznego Dolnośląskiego Centrum Rehabilitacji w Kamiennej Górze, gdzie jest podany krótki termin - na 22 sierpnia. - To, że na skierowaniu jest adnotacja „pilne”, nijak się ma do wyznaczenia terminu - słyszymy w słuchawce. - Trzeba przyjechać do nas na konsultację. Jeżeli nasz lekarz po tej konsultacji zdecyduje, że trzeba to szybko zrobić, to będzie taki termin, jak podany na stronie.

A w trybie normalnym? - Zapisujemy na 2029 rok - słyszymy.

Robert Zapora



- Czasem kolano tak zabolę, że nie idzie wytrzymać - mówi Stanisława Wawryczuk.

## Skorzystaj z infolinii

Rzecznik NFZ Joanna Mierzwińska zachęca pacjentów, do skorzystania z bezpłatnej infolinii dla pacjentów. Można dowiedzieć się podstawowych informacji o dostępności świadczeń oraz o kolejkach. Tel. 800 804 001.

**Okiem Kubka**

**USPOSOBIENIE MIŁE**

W byciu na co dzień z ludźmi - bliskimi i znajomymi - ważne jest CHCIEĆ, żeby we współżyciu w miarę wszystko dobrze się układało. I starać się o to. Niektóre cechy charakteru temu sprzyjają bardziej, inne - mniej.



Chętne okazywanie ZAINTERESOWANIA. Mówimy ogólnie - światem i ludźmi: Sztuką, polityką - tym, co się wokół dzieje. Lecz najpierw i przede wszystkim - bliskimi, z którymi jest nam, zrzędzeniem Losu, „po drodze”. Wspólnie przyszło żyć.

Pierwsze, co się narzuca - jako fundamentalny i bardzo miły rys charakteru - odnosi się do rzetelnego WYPEŁNIANIA swych obowiązków. Co przychodzi łatwiej, kiedy się widzi potrzeby ludzi oraz żywi pragnienie zaradzenia ich oczekiwaniom.

Zainteresowanie bliźnimi wyrasta z odczuwanej życzliwości i pozytywnego nastawienia do otoczenia. Wyraża się to również umiejętnością SŁUCHANIA ludzkich utyskiwań. Większość ludzi „lubi się wygadać”. Dzielenie się z innymi swymi troskami - to jak pozbycie się ciężaru - przynosi ulgę i ukojenie.

Wyjątkowo sympatyczną, miłą widzianą cechą charakteru jest zyczajność, prostota, NATURALNOŚĆ w zachowaniu. W gestach, w słowach, w wyglądzie. W sposobie bycia - bez skrupowania, sztywności czy sztuczności. Te częste przywary - pół biedy, kiedy śmiesz. Gorzej, gdy odsuwają ludzi od siebie.

POGODNE usposobienie - to najzwyczajniejsza, ale i najmiłsza cecha charakteru. Takich chcielibyśmy mieć ludzi wokół siebie. Byłoby pięknie. Czyż nie? Najpierw więc - samemu TAKIM być. Że sponafrakuję zdanie z felietonu USPOSOBIENIE PRZYKRE: Współżycie z ludźmi nie musi człowieka przerastać.

W codzienności i od święta - bycie z innymi - może być bez wysiłku satysfakcjonujące, sympatyczne, serdeczne, pogodne, radosne i uskrzydlające.

Powinno być normą w codziennym współżyciu, że ludzie wzajemnie SZANUJĄ. Trochę za mało - nie uprzykrzać, nie utrudniać sobie życia. Chociaż czasem, jak się nie da inaczej - dobre i to. Szanować znaczy: Zawsze i we wszystkim się wspierać i akceptować bliźniego - takim, jakim jest.

To nie jest trudne. Trzeba wyrobić w sobie NASTAWIENIE, aby wszystko brać od lepszej strony. Patrzeć na ludzi życzliwie i z uśmiechem. Z niekłamnym UZNANIEM, że drugi człowiek ma prawo być sobą. Z bogactwem swoich watorów, z bagażem swych przyzwyczajzeń i nawet z garbem nieznośnych upierdliwości.

Takie myślenie - i co za tym idzie: Takie ODNOSZENIE się do bliźnich - daje rękojmję szczerego poszanowania dla cudzych uczuć i poglądów oraz akceptowania ich życiowych wyborów.

Z takim człowiekiem przyjemnie żyć pod jednym dachem. Łatwo współpracować. Można pogadać na każdy temat. I RÓŻNIC się w poglądach na te same sprawy.

Bo przecież: Bycie z innymi - w domu, w pracy, w przyjaźni, na ulicy, w świątyni, na stadionie - ma ubogacać, rozwijać, czynić mądrzejszym i lepszym. Dobrze mieć TAKI CHARAKTER.

- Twój PORTRET, Czytelniku...?

KUBEK

REKLAMA I PROMOCJA

**Zakład Usług Pogrzebowych „ANUBIS”** Całodobowy Zakład Usług Pogrzebowych „WISEN”  
**Dom Pogrzebowy KREMATORIUM**

Jelenia Góra ul. Sudecka 68A  
(Parking Nowego cmentarza)  
Jelenia Góra ul. Wiejska 4b  
Cieplice ul. Jagiellońska 26  
(wjazd od ulicy Sobieszowskiej)  
tel. 757522582; kom. 601748441  
www.anubis-pogrzeby.pl

Jelenia Góra,  
ul. Piłsudskiego 39  
Kowary, ul. 1 Maja 9,  
tel. 75 75 258 97  
kom. 502 34 10 50

**Zapraszamy Czytelników do wspomniania swoich bliskich,**  
tel.: 75 64 244 20



**USŁUGI**

**CZYSZCZENIE** dywanów, tapicerki meblowej, 781-88-36-88. K840-G

**Burmistrz Miasta Kowary**

informuje, że stosownie do art. 35 Ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami, (tekst jednolity Dz. U. z 2015 r., poz. 1774 ze zm.), w siedzibie Urzędu Miejskiego w Kowarach przy ul. 1 Maja 1a na okres 21 dni, zostały wywieszone wykazy nieruchomości przeznaczonych do oddania w dzierżawę i użyczenie stanowiące załącznik nr 1 do Zarządzenia Nr 91/2017 z dnia 09.08.2017 r. oraz do Zarządzenia Nr 93/2017 z dnia 18.08.2017 r.

**Prezydent Miasta Jeleniej Góry ogłoszeniem nr 189/2017 z dnia 14 sierpnia 2017 ogłasza II przetarg ustny ograniczony na sprzedaż udziału Gminy w budynku mieszkalnym położonym w Jeleniej Górze wraz z oddaniem w użytkowanie wieczyste udziału w gruncie**

który odbędzie się 28 września 2017r. o godz. 1200 w siedzibie Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Sudeckiej nr 29 - I piętro, sala nr 13.  
UL. CIEPLICKA NR 142

**Sprzedaż udziału w budynku mieszkalnym wynoszącego 274/10000 części (2,74 proc.) wraz z oddaniem w użytkowanie wieczyste do dnia 22.03.2103 roku udziału w działce gruntu nr 191/1 o powierzchni 0,2578ha, obręb Sobieszów-II, AM-9, KW JG1J/00059321/2. Ze zbywanym udziałem związane są 3 pomieszczenia t.j.: pokój o pow. 14,90m kw., pokój o pow. 3,00m kw. i pom. gospod. o pow. 1,70m kw. o ogólnej powierzchni wszystkich pomieszczeń wynoszącej 19,60m kw.; pomieszczenia położone są na III kondygnacji nadziemnej/poddaszu budynku.**

**Cena wywoławcza nieruchomości: 20 000 zł  
Wadium: 2 000 zł.**

Udział gruntu w ogólnej cenie nieruchomości: ok. 20,50 proc.  
**Podstawowe przeznaczenie nieruchomości:** tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej i wielorodzinnej, tereny usług turystycznych.

**Przetarg ograniczony jest do właścicieli lokali usytuowanych w budynku, w którym znajdują się zbywane pomieszczenia związane z udziałem 2,74 proc. stanowiącym przedmiot niniejszego ogłoszenia.**

Wyboru formy zbycia udziału stanowiącego przedmiot niniejszego ogłoszenia w drodze przetargu ustnego ograniczonego dokonano ze względu na przedmiot sprzedaży, którym jest udział w nieruchomości - pomieszczenia nie mogące stanowić samodzielnego lokalu w rozumieniu Ustawy o własności lokali (Dz.U.2015.1892)

**Wadium w pieniądzu, w wyżej określonej wysokości winno wpłynąć na konto depozytowe:**

Miasto Jelenia Góra - Bank MILLENNIUM S.A. I Oddział w Jeleniej Górze nr 97 1160 2202 0000 0000 6011 5681,  
**najpóźniej do dnia 22 września 2017 roku.**

Wpłata wadium powinna zawierać adres nieruchomości, której wpłata dotyczy oraz wskazanie osoby nabywającej lokal. Ogłoszenie Nr 189/2017 Prezydenta Miasta z dnia 14 sierpnia 2017 roku wywieszone jest na tablicy ogłoszeń w Wydziale Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta oraz zamieszczone zostało na stronie internetowej Miasta [www.jeleniagora.pl](http://www.jeleniagora.pl)

**Lokal można oglądać w terminach uzgodnionych wcześniej telefonicznie z Zakładem Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Jeleniej Górze.**

Dodatkowe informacje dotyczące przedmiotowej nieruchomości można uzyskać w Wydziale Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Ptasiej nr 2-3, I piętro pokoju nr 101 lub telefonicznie pod numerami: 75/75-46-300 lub 75/75-46-303 lub na stronie internetowej [www.nieruchomosci.jeleniagora.pl](http://www.nieruchomosci.jeleniagora.pl).

URZĄD MIASTA JELENIA GÓRA

**USŁUGI POGRZEBOWE**  
**BEZPŁATNA INFOLINIA**

**800 700 880**

**BIURO:**

pon.-pt. - 7.00-15.00

Stary Cmentarz, Jelenia Góra, ul. Sudecka 44  
tel. 75 64 20 160



Centrum Kształcenia Ustawicznego  
w Jeleniej Górze

**ZAPRASZAMY**

do Liceum Ogólnokształcącego dla Dorosłych,  
Szkół Policealnych dla Dorosłych  
i na Kwalifikacyjne Kursy Zawodowe

[cku.jgora.pl](http://cku.jgora.pl)

**SZKOŁY BEZPŁATNE, PUBLICZNE.**  
**GWARANTUJEMY PRAKTYKI ZAWODOWE ORAZ STYPENDIA**

ul. Sudecka 53, Jelenia Góra, tel. + 48 (75) 755 01 56, e: sekretariat@cku.jgora.pl

**1. Prezydent Miasta Jeleniej Góry ogłoszeniem nr 188/2017 z dnia 14 sierpnia 2017 ogłasza IV przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż lokalu położonego w Jeleniej Górze wraz ze sprzedażą związanego z tym lokalem udziału w gruncie, który odbędzie się 28 września 2017r. o godz. 1200 w siedzibie Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Sudeckiej nr 29 - I piętro, sala nr 13.**



UL. CIEPLICKA NR 27

Lokal użytkowy nr 2 położony na poziomie piwnic z wejściem bezpośrednio z podwórza składający się z 2 pomieszczeń usługowych o powierzchni użytkowej 45,24m kw., w.c. poza lokalem w częściach wspólnych budynku. Udział wynosi 314/10.000 części w elementach wspólnych budynku i w prawie własności działki gruntu nr 136/20 o pow. 0.1776ha, obręb Cieplice IV, AM-3, KWJG1J/00092132/3.

**Cena wywoławcza nieruchomości: 14 000 zł Wadium: 1 400 zł**

Udział gruntu w ogólnej cenie nieruchomości ok. 37,15 proc.  
**Podstawowe przeznaczenie nieruchomości:** tereny zabudowy mieszkaniowej wielorodzinnej i tereny usług

**2. Prezydent Miasta Jeleniej Góry ogłoszeniem nr 193/2017 z dnia 16 sierpnia 2017 ogłasza I przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż lokalu położonego w Jeleniej Górze wraz ze sprzedażą związanego z tym lokalem udziału w gruncie, który odbędzie się 28 września 2017r. o godz. 1200 w siedzibie Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Sudeckiej nr 29 - I piętro, sala nr 13.**

UL. CIEPLICKA NR 183

Lokal użytkowy nr 2 położony jest na parterze składający się z biura, przedsionka i w.c. o łącznej pow. użytkowej 47,20 m kw.. Udział w elementach wspólnych budynku i prawie własności gruntu wynosi 8 proc. Zabudowana nieruchomość gruntowa położona w granicach działki nr 361 o pow.1116m kw., KW JG1J/00018501/9.

**Cena wywoławcza nieruchomości: 43 400 zł Wadium: 4 400 zł**

Udział gruntu w ogólnej cenie nieruchomości ok. 19,82 proc.  
**Podstawowe przeznaczenie nieruchomości:** tereny zabudowy usługowej, jednorodzinnej i wielorodzinnej.

**Wadium w pieniądzu winno wpłynąć na konto depozytowe:**

Miasto Jelenia Góra - Bank MILLENNIUM S.A. I Oddział w Jeleniej Górze  
**22 września 2017 roku.**

Wpłata wadium powinna zawierać oznaczenie lokalu, którego wpłata dotyczy oraz wskazanie osoby nabywającej lokal. Ogłoszenie Nr 188/2017 Prezydenta Miasta z dnia 14 sierpnia 2017 roku oraz nr 193/2017 z dnia 16 sierpnia 2017 roku wywieszone są na tablicy ogłoszeń w Wydziale Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta oraz zamieszczone zostały na stronie internetowej Miasta [www.jeleniagora.pl](http://www.jeleniagora.pl)

**Lokale można oglądać w terminach ustalonych przez Zakład Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Jeleniej Górze.** Informacje pod nr tel.: 75 64-95-860 lub 75 64-95-861 oraz na stronie internetowej [www.zgkim-jg.pl](http://www.zgkim-jg.pl) w zakładce DO POBRANIA.

Dodatkowe informacje dotyczące przedmiotowej nieruchomości można uzyskać w Wydziale Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Ptasiej nr 2-3, I piętro pokoju nr 101 lub telefonicznie pod numerami: 75/75-46-300 lub 75/75-46-303 lub na stronie internetowej [www.nieruchomosci.jeleniagora.pl](http://www.nieruchomosci.jeleniagora.pl).

URZĄD MIASTA JELENIA GÓRA

# Miasto unieważniło przetarg na sprzedaż działki, na której mógł powstać apartamentowiec Burmistrz obrywa za decyzje rady

Apartamentowce to wciąż jeden z najgorętszych tematów w Karpaczu. Ostatnio emocje rozbudziła sprzedaż przez miasto działki na ul. T. Kościuszki, na której najprawdopodobniej miał powstać kolejny taki obiekt. Grupa mieszkańców, gestorów i kilku radnych od tygodni protestowała przeciwko transakcji. Kilka dni temu burmistrz unieważnił przetarg. Problem został zażegnany, ale zjawisko budowy wielkich obiektów z relatywnie tanimi noclegami nie zniknie, bo są one stawiane głównie na działkach nabywanych w obrocie prywatnym.

- Jesteśmy zaniepokojeni. Miasto sprzedaje sąsiednią działkę deweloperowi, który będzie mógł teraz postawić apartamentowiec - mówiła jedna z mieszkanki i przedsiębiorców z Karpacza. Chodzi o działkę przy ul. T. Kościuszki, o wielkości ponad 2 tys. m kw. Sąsiaduje ona z wystawioną niedawno na przetarg inną działką (1800 m kw). Dla przybyłych na kolejne spotkanie w tej sprawie do Urzędu Miasta jasne jest, że następnie właściciele scalą dwie działki i na tak dużej przestrzeni powstanie kolejny apartamentowiec w mieście. Krytycy miejskiej polityki przestrzennej wytykają, że burmistrz Jęcek deklaruje niechęć wobec apartamentowców, a tymczasem sprzedaje gminne działki, umożliwiając podobne inwestycje.

Radosław Jęcek, burmistrz Karpacza zaprzecza, jakoby przetarg na zakup działki wygrał właściciel sąsiedniej (było trzech oferentów). Przyznał, że oczywiście jest, iż właściciele mogą przecież dysponować swoimi działkami i sprzedać je, komu chcą, także sobie nawzajem. - Przypomnę, że w 2013 r. Rada Miasta podjęła uchwałę w sprawie sprzedaży działki przy ul. Kościuszki. Ogłoszono pięć przetargów i nie było w ogóle chętnych. Kolejny został wyznaczony na lipiec 2017 r. - mówił. Krótko przed tym terminem, na wnio-

sek grupy radnych zwołane zostały dwie sesje nadzwyczajne, których celem było wycofanie zgody Rady Miasta na sprzedaż tej działki. Inicjatorom nie udało się zebrać quorum - na jedną sesję przyszło pięć osób, na drugą pięć. - Wobec tego musiałem uznać, że Rada Miejska nadal stoi na stanowisku, iż działkę należy zbyć - wyjaśnia Radosław Jęcek.

Miasto ogłosiło więc przetarg, został wyłoniony zwycięzca, ale bur-

postawienia kolejnego apartamentowca została zablokowana. W Karpaczu samorząd nie planuje sprzedaży żadnej większej działki.

Burmistrz Jęcek zapewniał, że jest za ograniczeniem budowy kolejnych apartamentowców. - Najlepszym sposobem na to jest zmiana studium, a potem miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. To jest w mocy Rady Miasta, ale radni mają w tej sprawie inne zdanie - mówił.

- Deweloperzy budują, a my tracimy czas - podsumował burmistrz. Boom inwestycyjny specjaliści szacują jeszcze na 5-8 lat. - Musimy mieć wpływ na to, co się będzie działo w przestrzeni miejskiej. Potrzebne są nam do tego dwa instrumenty: studium i plan zagospodarowania przestrzennego oraz uchwała reklamowa - podkreślał.

Janusz Konkol, prawnik obsługujący samorząd w Karpaczu, przekonywał, że jeśli radni chcą zachować

kiepski plan zagospodarowania. Lepiej doprowadzić do jego zmiany - tłumaczył. Dodał, że Karpacz ma specyficznie, inny nad wielu samorządów, podział kompetencji w zakresie zbywania przez miasto nieruchomości. - Tutaj, o sprzedaży każdej, nawet najmniejszej nieruchomości, decyduje rada, podejmując stosowną uchwałę. Burmistrz jedynie ją wykonuje. To oznacza, że każdy mieszkaniec może mieć realny wpływ na obrót nieruchomościami na rynku pierwotnym w mieście, poprzez kontakt z radnym - podkreślił. W tej sytuacji, kiedy uchwała o sprzedaży zostanie podjęta, burmistrz nie ma właściwie pola manewru - musi ją zrealizować.

Obecny na spotkaniu radny Wiesław Czerniak nie zgodził się z argumentami burmistrza i prawnika urzędu. Uważa, że otwarcie prac nad studium rodzi zagrożenia, a wystarczy jedynie zmienić plan zagospodarowania przestrzennego i wykorzystać ograniczenia, które włączają się do strefy ochrony konserwatorskiej. Zarzucił władzom miasta, że nie wykorzystują odpowiednio tych możliwości. Burmistrz Jęcek zapewnił, że miasto wykorzystuje wszelkie możliwości pilnowania tadu przestrzennego, jakie ma, ale też każda instytucja działa według swoich kompetencji. - Wielokrotnie spotykałem się z konserwatorem zabytków oraz ze Starostwem Powiatowym, które wydaje pozwolenia na budowę, ale to są jedynie oddziaływania na zasadzie zwracania uwagi - mówi. Sławomir Popławski, właściciel pensjonatu, zaproponował, aby po wakacjach spotkać się z konserwatorem zabytków i urzędnikami ze Starostwa Powiatowego. - Chcemy, aby te służby brały pod uwagę interes mieszkańców i sytuację w mieście - argumentował. Takie spotkanie zaplanowano na wrzesień.

Tekst i zdjęcie:  
Sławomir Sadowski



Na spotkaniu z burmistrzem Karpacza mieszkańcy i przedsiębiorcy dowiedzieli się, że przetarg na działkę przy ul. Kościuszki został unieważniony.

mistrz ostatecznie unieważnił rozstrzygnięcie. - Stałoby się tak bez względu na państwa działania czy aktywność grupy radnych. Decydujące okazały się kwestie proceduralne - zapewnia szef miasta. Tak czy inaczej, działka nie zmieni właściciela, a ewentualność

Podkreślił, że w obecnym stanie prawnym, przy „nieszczelnym” przepisach, zagrożenie dalszą rozbudową apartamentowców jest duże. Wszystkie inwestycje deweloperskie, które dziś są prowadzone w mieście, to budowy na działkach nabytych na rynku wtórnym.

władztwo planistyczne, to muszą właściwie dobrać instrumenty. - Podstawowymi instrumentami są: studium i przygotowany w oparciu o jego zapisy plan zagospodarowania. Nie jest racjonalne niesprzedawanie w mieście niczego ze względu na

## Na marginesie

### JELEŃ GÓRA

W środę, około godziny 17.00 na ulicy Jana Pawła II w Jeleniej Górze policjanci zatrzymali do kontroli kierującego autobusem kursowym z Bolesławca. Od razu wyczuli wyraźny zapach alkoholu. Jeszcze zanim funkcjonariusze przystąpili do sprawdzania stanu trzeźwości kierowcy i jego dokumentów, z pojazdu wysiedli pasażerowie. Badanie alkomatem wykazało, że kierowca, 55-letni mieszkaniec powiatu bolesławieckiego, miał w organizmie blisko 0,8 promila alkoholu. Okazało się także, iż nie posiada przy sobie wszystkich wymaganych dokumentów. Mężczyźni za kierowanie pojazdem w stanie nietrzeźwości grozi do 2 lat pozbawienia wolności, wysoka grzywna oraz zakaz kierowania pojazdami.

W kradzieżach samochodów marki Honda specjalizował się 24-latek, ustalony i zatrzymany przez policję w Jeleniej Górze. Złodziej od maja do lipca tego roku ukradł z parkingów w mieście przynajmniej 7 takich samochodów. Straty pokrzywdzonych wynoszą kilkadziesiąt tysięcy złotych.

W trakcie czynności policjanci odnaleźli 2 pojazdy. Ustalili też, że jedno z aut 24-latek sprzedał innej osobie, a drugie sprzedał na złom. Część prowadzonych wcześniej spraw została już umorzona, a po zatrzymaniu podejrzanego o te czyny - na nowo podjęta. Za popełnione przestępstwa sprawcy grozi do 10 lat pozbawienia wolności.

### BOLESŁAWIEC

W ostatnim dniu Świąt Ceramiki 35-letni mieszkaniec Bolesławca zaatakował maczetą dwóch mężczyzn, 24- i 30-latką. Obaj poszkodowani trafili do szpitala. Sprawcę zatrzymała policja. Do zdarzenia doszło ok. godz. 16, na ul. Ogrodowej. Mężczyzna podszedł do dwóch imprezowiczów, mieszkańców Zebrzydowej, i kazał im się wynosić z Bolesławca. Kiedy zaczęli nie reagowali, wyjął z plecaka maczetę i zaatakował ich, zadając niegroźne rany. Świadkowie zdarzenia zawiadomili policję, która bardzo szybko zatrzymała sprawcę. 35-latek jest dobrze znany wymiarowi sprawiedliwości, był już kilkakrotnie karany. Grozi mu od 5 lat więzienia w przypadku najłagodniejszej kwalifikacji czynu, czyli ataku z użyciem niebezpiecznego narzędzia.

Dwaj złodzieje samochodów (26 i 29 lat) z powiatu żarskiego wpadli na

gościnnym występach w Bolesławcu. Na początku wspólnie próbowali ukraść auto po wyłamaniu wkładki zamka. Nie odjechali jednak samochodem, bo spłoszył ich uruchomiony alarm. Próbowali szukać kolejnych okazji na innym parkingu. Chodzili pomiędzy zaparkowanymi samochodami i szarpali za klamki pojazdów w nadziei, że któryś będzie otwarty. To zauważyli bolesławieccy dzielnicowi, którzy zatrzymali sprawców, znajdując przy nich narzędzia do kradzieży aut. Obaj byli wcześniej notowani w policyjnych kartotekach i mają na swoim koncie wiele różnych przestępstw. Grozi im kara do 10 lat pozbawienia wolności.

Włamania do pomieszczenia gospodarczego, kradzież portfela z dokumentami, włamanie do autobusu i kradzież pieniędzy, kradzież biżuterii o wartości blisko 20 tys. złotych - to tylko udowodnione czyny 17-latką z Bolesławca, najpierw wytypowanego, a potem zatrzymanego przez policjantów z Kruszyna. Chłopak włamywał się i kradł w Warcie Bolesławieckiej. Sprawca na widok funkcjonariuszy próbował uciec, jednak szybko został schwytany. Przyznał się do winy. Przy okazji okazało się, że nastolatek jest poszukiwany przez sąd Bolesławcu w celu doprowadzenia do zakładu poprawczego.

### GRYFÓW

W Gryfowie, na ulicy Lubańskiej „drogówka” prowadząca działania kontrolne wyraźnie zasygnalizowała kierowcy nadjeżdżającego seata, żeby zatrzymał się. Pomimo użycia sygnałów kierujący postanowił uciekać w kierunku Mirska. Policjanci podjęli za uciekającym pościg. Funkcjonariuszom udało się zablokować pojazd i zatrzymać kierującego na drodze Mirk - Krzewie Wlk. Jak się okazało, 25-letni mieszkaniec Radoniowa nie posiadał uprawnień do kierowania pojazdami a auto nie było dopuszczone do ruchu. Kierujący odpowie za swój czyn przed sądem, z perspektywą 5-letniej odsiadki.

### KAMIENNA GÓRA

68-letnia kamiennogórzanka odpowie za przywłaszczenie portfela, w którym znajdowało się ponad 2 tysiące złotych oraz dokumenty. Kobieta znalazła portfel w jednym z marketów, lecz zamiast oddać znaną zgubę właścicielowi, przywłaszczyła sobie wartość portfela. Całe zdarzenie zostało nagrane przez kamery monitoringu. Policjanci, bezpośrednio po otrzymaniu informacji, dotarli do kobiety i odzyskali dokumenty pokrzywdzonego oraz większą część gotówki. Kobieta

usłyszała zarzut przywłaszczenia rzeczy znalezionej, za co grozi kara do roku pozbawienia wolności.

### KARPACZ

Policjanci, wspierani przez ratowników GOPR oraz patrol Straży Leśnej, po kilku godzinach znaleźli 72-letniego turystę z Izraela, który - nie informując żony - poszedł na wycieczkę w góry. Kobieta zgłosiła zaginięcie. Mężczyzna odnalazł się, gdy schodził z Polany Bronka Czecha w towarzystwie innych, przygodnych turystów. Po odnalezieniu trafił pod opiekę lekarzy, gdyż był bardzo zmęczony.

### KOWARY

Policjanci zatrzymali na gorącym uczynku próby kradzieży w dyskoncie 30-letniego mężczyznę. Chciał wynieść bez płacenia plecak oraz 24 paski skarpet warte 600 zł. Zauważyła to ochrona sklepu i wezwała policję. Już po zatrzymaniu okazało się, że dossier mężczyzny jest znacznie bogatsze. Był wielokrotnie zatrzymywany za kradzieże w sklepach i jest podejrzany o wiele podobnych czynów na terenie całego powiatu jeleniogórskiego. Sam przyznał, że „kradnie, co mu wpadnie w ręce”. Grozi mu do 5 lat pozbawienia wolności.

(mal)

## Złote czeskie ręczki, czyli jak zbudować replikę radzieckiego myśliwca

# Model ultralekki

Miroslav Drahoš młodszy z Trutnova buduje ultralekkie samoloty dla siebie i na zamówienie, także repliki. Ma odbiorców nie tylko w rodzinnym mieście, ale również w Hiszpanii i w Niemczech. Do tego samochodowe silniki z wraków przerabia na lotnicze. Chłubi się tym, że motory sprzedaje na pniu; chętni znajdują się poprzez szybką pocztę pantoflową, żadne ogłoszenia nie są potrzebne. - Można powiedzieć, że wyrobiłem sobie markę - mówi nieskromnie, za to najszczerzej.

Jak zbudować samolot? - Trzeba mieć jakiś wykres, jakieś rurki, zgromadzić inne materiały, warsztat do dyspozycji i czas - Miroslav Drahoš opowiada, w jaki sposób swoją wieloletnią pasję do maszyn zamienił na regularną pracę, która go bawi i daje utrzymanie na przyzwoitym poziomie. A mówimy o niemałych pieniądzach, chociaż bez wchodzenia w szczegóły, bo sprzedaż każdej maszyny polega na indywidualnej umowie z klientem. Wiadomo natomiast, że jeden ultralekki samolocik na zamówienie kosztuje kilkadziesiąt tysięcy euro.

Razem z ojcem, Miroslavem Drahošem seniorem, jeszcze przed rewolucją, zatem przed 1989 rokiem i upadkiem komunizmu w Czechosłowacji, zajmowali się serwisowaniem aut crossowych. Z czasem zamówienia dotyczyły również naprawy silników i innych części do małych samolotów z pobliskiego lotniska we Dvoře Králové. Aż pewnego dnia ktoś przyszedł z szalonym zdawałoby się, pomysłem zbudowania własnego samolotu. Był to Tulak (z języka czeskiego włóczykij), nawiązujący konstrukcją i wyglądem do brytyjskiego samolotu z okresu II wojny światowej. - Kupiliśmy schemat i materiał, i... zbudowaliśmy. Latało to bez wad - wspomina mechanik. Samolocik później ktoś kupił, potem sprzedał w dalsze ręce, prawdopodobnie polskie, bo Polacy, jak podkreśla Drahoš, upodobali sobie ultralekkie samoloty czeskiej produkcji, podobnie jak szkółkę latania w pobliskim Vrchlabi, gdzie zdobywają lotnicze uprawnienia.



Jak-3, replika radzieckiego myśliwca, waga 350 kg.

FOT. ARCHIWUM MIROSLAVA DRAHOŠA

- Budowaliśmy z tatą dla siebie, potem sprzedawaliśmy i znów budowaliśmy coś nowego, zawsze z nowymi udoskonaleniami - opowiada Drahoš. Tak było na przykład z repliką samolotu Bücker 131 Jungmann, niemieckiej maszyny z lat 30. ubiegłego wieku, przeznaczonej do celów szkoleniowych, kurierskich i akrobatycznych. Samolot znalazł nabywcę w Hiszpanii, został rozłożony, wywieziony w częściach na przyczepie i na powrót na miejscu złożony. Nabywca był tak zachwycony, że od razu złożył dalsze zamówienie - aż cztery Bückery. - Przypuszczam, że nie dla siebie, raczej do dalszej sprzedaży, dla innych hiszpańskich miłośników latania - twierdzi mechanik.

### Dziennik o miłości

Pewien trutnovianin o pseudonimie Chorche zakochał się w amerykańskim modelu ultralekkim Zenair Zodiac CH601 i ten właśnie samolot chciał mieć w Trutnowie. Drahošowie przyjęli kolejne zamówienie, a Chorche zaczął prowadzić publiczny dziennik w internecie, opisując postęp prac: *Strony o budowie jednego ultralekkiego samolotu Zenair Zodiac CH601 HD, czyli jak to się zaczęło, co się z tym wiąże i jak to*

*wyjdzie...* - Przy takich zamówieniach inwestycja rozpoczyna się oczywiście od zakupu oryginalnej dokumentacji - wyjaśnia mechanik. Dziennik budowy prowadzony był od 10 października 2007 roku do 17 czerwca następnego roku. *Zatem mam od wtorku papiery (dokumenty legalizujące maszynę) a z Zenirem wylatałem już osiem godzin. Likwidowane są drobne niedociągnięcia i komplikacje (na przykład należało skrócić antenę radia, zrobić nowe uszczelnienie do wieka od zbiornika paliwa...), ale wychodzi na to, że samolot nauczy się latać. Tymczasem wychodzi na to również, że prędkość podróży wynosi ok. 140-150 km przy zużyciu ok. ośmiu litrów na godzinę. Maksymalka (max. prędkość), na pełny gaz wynosi ok. 220 km. Trzeba będzie jeszcze dostroić radio, nalepić naklejki i w zasadzie będzie definitywnie gotowe.* - cieszył się z efektów pracy Chorche.

Kolejny model, słynny już na całą Česką Republikę, to replika Jak-3, zamówiona przez kolegę z miejscowego aeroklubu, Ladislava Ábla. - To miał być koniecznie myśliwiec, wybór padł na radziecki samolot z 1944 roku z biura konstruktora Jakowlewa - wyjaśnia Miroslav Drahoš. Oczywiście,

w ramach dopuszczalnych norm dla tego typu konstrukcji samolotów ultralekkich, trutnovski Jak-3 jest lżejszy (350 kg) i mniejszy, konkretnie zbudowano maszynę wielkości 83 procent w stosunku do oryginału.

Właściciel jest zachwycony: *Mam to szczęście, że w Trutnowie jest pan Drahoš i Drahoš młodszy, obaj Mirkowie. Są to bardzo zdolni ludzie. Budują samoloty już kilka lat. Umówiliśmy się, że mi pomogą. Budowało się w ich warsztacie. Trwało to jakichś 12, 13 miesięcy. Ale pracowało się naprawdę intensywnie, od rana do wieczora oraz przez weekendy, stale.* - powiedział Ladislav Ábel regionalnemu radiu. Drahoš młodszy potwierdza wysiłek a jego tato wyliczył, że było to ok. 1500 godzin pracy nad Jakiem-3; lotnik Ábel obecnie stale jest zapraszany na różne pokazy lotnicze w całej Republice Czeskiej, można powiedzieć, że Jak-3 jest latającą reklamą trutnovskiego warsztatu, tandemu Drahoš & Drahoš.

### Czysta praca

Ojciec z synem budują samoloty od 1999 roku. Obecnie szef to Miroslav junior, senior jest na emeryturze i czasem pomaga. Warsztat, okazałej wielkości hangar, rodzina mechaników kupiła na kredyt hipoteczny od upadłego państwowego gospodarstwa rolniczego, gdzie kiedyś naprawiano maszyny rolnicze. - Całe szczęście już wszystko jest spłacone - cieszy się mechanik.

Jak zostaje się budowniczym samolotów? - W zasadzie przypadkiem, choć nie całkiem przypadkiem, bo z miłości do samolotów. Jestem z zawodu mechanikiem maszyn rolniczych, potem były auta. Jednak, co tu dużo mówić, przy samochodach mamy do czynienia z brudną pracą. A jak się buduje coś zupełnie nowego, jest to praca czysta. No fakt, przy przeróbce silników samochodowych na lotnicze dla ultralekkich samolotów znów mam brudne ręce - śmieje się Drahoš młodszy. Przyznaje, że jest samoukiem i może być przykładem tzw. złotych, czeskich ręczek, co to nie boją się żadnej pracy, byle by efekt był jak należy. Należy próbować, potem coś poprawić, wylepszyć, dostroić i gotowe. Ale przecież nie tylko on znalazł swoją wymarzoną pracę. Kolega z Trutno-

va, z wykształcenia murarz, zajmuje się produkcją drewnianych części do małych samolotów na potrzeby firmy Drahoša. - Poprosiłem go kiedyś: - Spróbuj. Spróbował i spodobało mu się, bawi go praca w drewnie - na dowód mechanik pokazuje fachowo wykonany delikatny, drewniany ażur, fragment przyszłego skrzydła do dwupłatowca.

### Pod kontrolą

Rzecz jasna, z budową samolotów ultralekkich związane są różne obostrzenia wyznaczone prawem. Konstrukcję każdego samolotu przygotowuje licencjonowany fachowiec z Morawy, który dostarcza dokumentację - rysunki techniczne. Nad budową każdej maszyny czuwa z kolei licencjonowany kontroler, który dopuszcza samolot do użytku. W dokumentach potrzebna jest również pieczęć zawodowego pilota, który testuje maszynę. Wreszcie Miroslav Drahoš młodszy sam siada za sterem każdego wyprodukowanego samolotu, zanim odda go w ręce klienta. Twierdzi, że zawsze buduje, jakby budował dla siebie. Owszem, na jednym z Bückerów przytrafiła mu się mała awaria, ale wylądował bezpiecznie w zbożu. Maszyna, po remoncie, ponownie była repliką niemieckiego samolotu szkoleniowego, przedmiotem westchnień miłośników lotnictwa. Dziś awarię przypomina zdjęcie nad biurkiem i zdarta z samolotu, uszkodzona tkanina w kolorze srebrnym, zawieszona w warsztacie.

Kolejne zamówienie to dalsze zwanie - tym razem będzie to replika szkoleniowego myśliwca z 1947 roku Jak-11, również z biura Aleksandra Jakowlewa. Szkielet jest już gotowy. W warsztacie, na ścianach wokół konstrukcji, wiszą rysunki i zdjęcia radzieckiego samolotu.

Mechanik Miroslav Drahoš młodszy, jak ma wolny czas, a ma go niewiele, lata, a jak nie lata, dla relaksu jeździ na motorze. Opowiada, że w pracy pomaga mu ostatnio syn - Miroslav Drahoš najmłodszy. Ten (prawdopodobnie) miłość do samolotów ma we krwi, bo zaczął latanie najwcześniej z całego rodu, jeszcze przed urodzeniem; lotnik zabrał swoją żonę na podniebną wycieczkę, gdy była w czwartym miesiącu ciąży.

Marlena Kovařík



Miroslav Drahoš:  
- Udało mi się połączyć hobby z pracą.

M. KOVAŘÍK





kaufland.pl

# ŁAP OKAZJE!

Oferta ważna od czwartku **24.08.2017**  
do środy **30.08.2017** lub do wyczerpania zapasów.



Ćwiartka z kurczaka kl. A 1 kg

STOISKO Z OBSŁUGĄ

STOISKO SAMOOBSŁUGOWE

-34%

4,99

3,29

Z NASZEJ REKLAMY RADIO



Łacie Łacie Masło ekstra 200 g sztuka (=100 G 2,25)

-30%

6,49

4,49



Z NASZEJ REKLAMY TV / RADIO

Wielkopolski Olej rzepakowy 1l butelka

-25%

5,99

4,44



Z NASZEJ REKLAMY RADIO

Koło Śmietana 18% tł. 400 g opakowanie (=1 KG 4,73)

-36%

2,99

1,89



Pampers Pieluchomajtki lub pieluchy Premium Care rozm. 3, 4, 5, 6 120/104/96/88 sztuk opakowanie (=1 SZT. 0,63/0,73/0,79/0,86)

Z NASZEJ REKLAMY TV / RADIO

OFERTA SPECJALNA

tylko

75,99

Z NASZEJ REKLAMY TV / RADIO



Tchibo Family Kawa mielona 2 x 250 g opakowanie (=100 G 2,00)

OFERTA SPECJALNA

tylko

9,98

Zdjęcia produktów mogą się nieznacznie różnić od towarów znajdujących się w sprzedaży. Artykuły sprzedawane są bez dekoracji. Sprzedaż w ilościach detalicznych. Za błędy w druku nie odpowiadamy. Artykuły prezentowane w gazecie reklamowej oznaczone są w sklepie hasłem Promocja. Ceny podane w PLN.



Z autu

## Święto Żołnierza Nagiego

Jeleniogórskie obchody Święta Wojska Polskiego za nami. Było bosko i upalnie, ukłono i pochylnie, skoczno i mszalnie, groteskowo i kwieciste. Zostawmy jednak na boku walory estetyczne omawianego tu zajścia patriotycznego. Zapytajmy raczej, jak to jest świętować obecność przemocy w XXI wieku?

Szczerze mówiąc, nie wiem zupełnie, jaki jest obecnie żywot żołnierza polskiego. Czy ma on więcej wspólnego z biedą i beznadziejnością, czy może z patriotyzmem, który ma spajać zadłużone w bankach społeczeństwo? Nie wiem. Wiem jednak, że coś jest nie tak, gdy oddawane są poklony panom z karabinami w rękach. Po pełnych rozmachu rekonstrukcjach bitew Święto Wojska Polskiego staje się kolejnym wydarzeniem kulturalnym wielu miast i miasteczek, któremu towarzyszy skoczne granie orkiestr dętych, połączone z fascynacją bronią. Szkoda tylko, że przy zgola innej melodii braliśmy udział w ostatniej inwazji na Irak, przyczyniając się do bałaganu w tym kraju i powstania ISIS, ale zostawmy to.

Otóż żyjemy w kraju, w którego życie kulturalne wpisana została pochwała przemocy. Wystarczy zapoznać się z przemysłem „rozrywkowym”, jaki towarzyszy kolejnym obchodom wybuchu skazanego na porażkę Powstania Warszawskiego - komiks, muzyka, film itp. Dalej, jak to jest, że po konfliktach zbrojnych w Bośni, Rwandzie, Sri Lance, Afganistanie czy Iraku wciąż fascynuje nas umundurowany człowiek z pistoletem?

„Tamtego dnia usłyszałem najstraszniejszy dźwięk na świecie. [...] Krzyk rannego syna”, mówi z kolei jeden z bohaterów cyklu reportaży „Tamtego ranka, kiedy po nas przyszli. Depesze z Syrii.” Janine di Giovanni, amerykańskiej dziennikarki i reporterki. Jakich jeszcze dowodów potrzebujemy, aby stwierdzić, że huk z armaty powinien być nam obcy?

Na szczęście jest sztuka. W dniu obchodów Święta Wojska Polskiego staram się zawsze pamiętać o jednej z prac Artura Żmijewskiego. Chodzi o film „KR WP” (2009). Ten znakomity artysta sztuki krytycznej, którego prace mogliśmy nieraz oglądać w jeleniogórskim BWA, rozebrał byłych żołnierzy Kompanii Reprezentacyjnej Wojska Polskiego do naga (zostawił buty) i poprosił ich o wykonanie musztry, prezentacji broni i odśpiewanie żołnierskich piosenek. Żmijewski ukazał kruchość siły i władzy, wpisanych w konstrukcję męskości, jakże silnie od pokoleń kojarzonej ze służbą wojskową. Wolę więc zajadać grochówkę w towarzystwie nagiego żołnierza, niż gaskać łufę czołgu, z której wyleci realny, ostry pocisk.

Wojciech Wojciechowski

# Koncertowa podróż na koniec wakacji

W przyszłym tygodniu jeleniogórska filharmonia zaprasza na ostatni z wakacyjnych koncertów rozrywkowych. W czwartek, 31 sierpnia, o godz. 19.00 rozpocznie się muzyczny wieczór zatytułowany „Z Toronto do Las Vegas przez Jelenią Górę”. Tego dnia Orkiestra Symfoniczna Filharmonii Dolnośląskiej grać będzie pod batutą Andrzeja Rozbickiego. Wspólnie z jeleniogórskim zespołem wystąpi śpiewające VIVA Trio z Kanady, które tworzą sopranistki - Anna Bateman, Erin Fisher i Katya Tchoubar.

W programie: John Williams - Olympic Spirit, Godfrey Ridout - Fall Fair, Giuseppe Verdi - La Traviata: Sempre Libera, Charles Gounod - Roméo et Juliette: Je Veux Vivre, David Foster - Canadian Olympic Theme 1988, Giacomo Puccini - La Bohème: Musetta's Walz, Katya Tchoubar & Alisha Joseph - Here to Stay, Bob Thiele, George David Weiss - What a Wonderful World, John Kander - Chicago, John Williams - The Cowboy's Overture, Katya Tchoubar & Alisha Joseph - Our Voices Are Calling, John Lennon - Imagine, David Tanner - Tango of the Lemons, Dolores Claman - Hockey Night in Canada, Chris Isaak - Wicked Game, Leonard Cohen - Hallelujah

From Toronto to Vegas (Paul Anka, Celine Dion, Brian Adams, David Foster, Oscar Peterson), Paul Lavender - Tribute to John Williams

Andrzej Rozbicki - dyrygent, instrumentalista i pedagog, urodzony w Lidzbarku Warmińskim, jest absolwentem dwóch wydziałów Akademii Muzycznej im. Fryderyka Chopina w Warszawie. Studia dyrygenckie kontynuował w Holandii (w Maastricht Conservatory) oraz w USA (w Michigan State University). Karierę zawodową rozpoczął w Polsce, z sukcesami występował na wielu europejskich estradach. W 1985 roku wyemigrował do Kanady, gdzie do dziś prowadzi działalność artystyczną i pedagogiczną. Obecnie kieruje wydziałem

muzycznym w Bishop Marrocco Arts High School w Toronto.

Andrzej Rozbicki był fundatorem i dyrygentem Brampton Symphony Orchestra. Od wielu lat z powodzeniem prowadzi polskie chóry w Kanadzie, z którymi odbył wiele tournée koncertowych, m.in. do Polski, USA i Włoch. W 1995 roku został wybrany Naczelnym Dyrektorem Muzycznym Związku Śpiewaków Polskich w Ameryce. Obecnie pracuje z chórem Polonia Singers oraz z założoną przez

Włodzimierz Korcz, Jacek Wójcicki, Juliusz Ursyn-Niemcewicz, Katarzyna Dondalska, Grażyna Brodzińska, Aleksander Teliga, Iwona Hossa, Marta Abako, Adam Zdunikowski, a także Reprezentacyjny Zespół Artystyczny Wojska Polskiego i Affabre Concini z Poznania.

W 1998 roku, podczas 45. Zjazdu ZSPA w Chicago, prowadzony przez Andrzeja Rozbickiego chór Polonia Singers z Toronto zdobył trzy główne nagrody, a Andrzej Rozbicki otrzymał

W sierpniu 2000 roku był gościem Festiwalu im. Jana Kiepury w Krynicy, gdzie na zaproszenie Bogusława Kaczyńskiego dyrygował Zabrzańską Orkiestrą Symfoniczną podczas koncertu Polskie Tenory. Andrzej Rozbicki zasiada w radach artystycznych i jury licznych konkursów chórów i orkiestr szkolnych w Kanadzie oraz USA. Jest współorganizatorem cyklicznych koncertów „Młode Talenty” w Mississauga. Za swoją pracę otrzymał wiele nagród i prestiżowych wyróżnień.



VIVA Trio, które wystąpią wspólnie z jeleniogórską orkiestrą, to niezwykle grupa wokalna, która rozszerza granice klasycznej muzyki rozrywkowej. Anna Bateman, Erin Fisher i Katya Tchoubar właśnie pracują nad swoim debiutanckim albumem, który ma zostać wydany w tym roku.

siebie w 1994 roku Celebrity Symphony Orchestra w Toronto. Zespoły te wzięły udział w wielu znaczących wydarzeniach muzycznych. Do występów z Toronto Celebrity Symphony Orchestra często zapraszani są polscy artyści: Konstanty Andrzej Kulka, Rafał Bartmiński, Tadeusz Szlenkier, Zbigniew Macias, Dariusz Stachura, Ryszard Wróblewski, Zofia Kilanowicz, Iwona Tober, Małgorzata Idzik, Adam Szerszeń, Aleksandra Stokłosa,

kolejny nagrodę dla najlepszego dyrygenta konkursu. Dyrygował również głównym koncertem Zjazdu, podczas którego odbyła się amerykańska premiera utworów „Kzesany”, „Angelus” i „Victoria” Wojciecha Kilara, z udziałem 500 śpiewaków i Chicago Symphony Orchestra. Andrzej Rozbicki często dyryguje gościnnie w USA. Wielokrotnie prowadził formację New York Festival Symphony Orchestra, promując polską muzykę i polskich artystów.

**Uwaga! Dla naszych Czytelników mamy trzy dwuosobowe zaproszenia na ten właśnie koncert w Filharmonii Dolnośląskiej. Rozdamy je osobom, które najszybciej zatelefonują na redakcyjny numer 757524781, w poniedziałek, 28 sierpnia 2017, po godz. 14.00. Warunkiem odbioru zaproszenia jest posiadanie aktualnego wydania „NJ”. Zapraszamy!**

TS

## Nie przegap

### JELEŃ GÓRA

W środę kolejny film z cyklu „Tureckie kino w Książnicy Karkonoskiej”: 23 sierpnia zobaczyć będzie można obraz „Majowa chandra” z 1999 r. Początek seansu (bezpłatnego) o godz. 17.00

**Operowa Letnia Noc - Piękne Głosy z Daleka...** to koncert arii i duetów z oper i operetek m.in. Mozarta, Verdiego, Pucciniego, Bizeta, Offenbacha, Rachmaninowa, czy Straussa. Muzyczna uczta w Filharmonii Dolnośląskiej w piątek, 25 sierpnia, o godz. 19.00. Koncert w ramach XIV Ogrodu Muzycznego Liczyrzepy.

**Rowerowe Letnie Kino** w sierpniowe plątki na dziedzińcu ODK Zabobrze (w razie niepogody w sali teatralnej). W czwartki wieczór - 25 sierpnia - o godz. 21.00 pokaz z GRAND OFF 2016 - filmów, które zdobyły światowe nagrody festiwalów kinematografii niezależnej.

W ostatnim tego roku **Letnim Koncercie Promenadowym** w Parku Zdrojowym w Cieplicach, w niedzielę, 27 sierpnia, o godz. 16.00 posłuchać będzie można Straussowskiego Zespołu Kameralnego.

We wszystkie niedziele lipca i sierpnia w Kościele Zbawiciela przy Placu Piastowskim niepowtarzalne brzmienia XV Cieplickich Koncertów Organowych. To uczta dla miłośników muzyki organowej - znakomici wykonawcy, znakomite utwory. W ostatni weekend sierpnia aż dwa koncerty. Najpierw w sobotę, 26 sierpnia, o godz. 19.15 **Koncert z okazji 500-lecia reformacji**, podczas którego można będzie posłuchać Wyższobramskiego Chóru Kameralnego z Cieszyna. Ten sam chór uświetni w niedzielę, 27 sierpnia o godz. 10.30, **nabożeństwo niedzielne**.

Miłośnicy grafiki, malarstwa i fotografii mają już tylko kilka dni, aby obejrzeć którąś z interesujących wystaw eksponowanych tylko do ostatniego dnia sierpnia. W Galerii „Inspiracje” Książnicy Karkonoskiej w czwartek, 31 sierpnia, ostatni dzień wystawy **„Rzeźbiór, Krabat - czy igh znaczy?”**,

czyli prac laureatów X. Jubileuszowej Edycji Międzynarodowego Konkursu Plastycznego dla młodzieży z Polski, z Czech i Niemiec w wieku od 7 do 19 lat. Tego samego dnia kończy się w ODK „Zabobrze” **„Przeźrenie Otwarte” - Wystawa Autorskiej Pracowni Malarstwa „Ale Plama”** Bogumiły Twardowskiej-Rogacewicz, na której można podziwiać pejzaże. W Galerii „Korytarz” JCK ostatnia szansa na zobaczenie wystawy fotograficznej Bronisława Arciszewskiego **„Fotograf z Będzina”** - zarejestrowane na szklanych płytach obrazy codziennej, międzywojennej, górnośląskiej rzeczywistości. I jeszcze jedna, kończąca się 31 sierpnia wystawa fotograficzna: **„Niebanalny Sobieszów. Cokolwiek to znaczy”**, z pracami zgłoszonymi i nagrodzonymi w konkursie fotograficznym. To w Galerii MDK „Muffon”.

### BUKOWIEC

„Od opery do musicalu - od Wiednia do Moskwy”: **Koncert Finałowy Festiwalu XIV Muzyczny Ogród Liczyrzepy** w sobotę 26 sierpnia o godz. 20.00, w pałacu w Bukowcu.

### KRZESZÓW

Przez całe lato codziennie w bazylice **letnie koncerty organowe** - „Muzyka Dawnych Mistrzów”. W tym tygodniu (do niedzieli 27 sierpnia) koncertować będzie duet **Anna Kasperek i Kacper Kubiak**, a od poniedziałku 28 sierpnia **Sebastian Kresali i Tomasz Padoł**. Koncerty o godz. 11.00 i 13.00 W każdą sobotę o godz. 19.00 można też posłuchać koncertu w kościele pw. św. Józefa.

### ŚWIERADÓW

**Koncert Suoni String Quartet** w piątek, 25 sierpnia o godz. 15.30, w Kawiarni Bohema Domu Zdrojowego. Zespół smyczkowy swoją muzyką przeprowadzi melomanów przez każdy okres w historii muzyki, zaczynając od baroku, a na muzyce rozrywkowej i filmowej kończąc.

(mal)

Więcej imprez (ze szczegółami), na które warto się wybrać, w zakładce „Kalendarz imprez”: [www.nj24.pl](http://www.nj24.pl)

Święto Ceramiki solidnie zapracowało na miano najważniejszej i najbardziej rozpoznawalnej imprezy w regionie

## Ceramiczny zawrót głowy

Energetyczna, kolorowa Kobaltowa Parada i Anna Wyszkonil w piątek. Żywiolowy Ceramics Splash Of Colours - Festiwal Kolorów, Sachiel i Fun Factory w sobotę. Koncert Michała Szpaka i pokaz sztucznych ogni w niedzielę. A przez cały czas pokazy tworzenia szklanych naczyń, możliwość spróbowania sił w konfrontacji z przekorną gliną w Miasteczku Animacji Ceramicznych... To tylko przykłady atrakcji 23. Święta Ceramiki w Bolesławcu. Ale bolesławieckie święto to przede wszystkim ceramika, co pozostaje niezmiennie.

Imprezy Święta Ceramiki trwały już od środy i tysiące mieszkańców oraz gości miało okazję brać udział w spektakularnych wydarzeniach i kapitalnych koncertach. Przede wszystkim jednak uczestnicy z całego świata oblegali dziesiątki stoisk z ceramiką; tych na rynku i tych przy firmach produkujących ceramikę.

Bo dla najbardziej wyrafinowanych gustów specjalne propozycje mieli główni gracze na ceramicznym rynku - Zakłady Ceramiczne „Bolesławiec” i Spółdzielnia Rękodzieła Artystycznego w Bolesławcu



TEKST SPONSOROWANY

## 59. Wrzesień Jeleniogórski

# Nie ma nudy w Jeleniej Górze!

Wyjątkowo atrakcyjnie zapowiada się nadchodzący 59. Wrzesień Jeleniogórski. Jarmark staroci, Silesia Sonans, prezentacja produktów regionalnych, liczne koncerty popularnych wykonawców, wystawy, spektakle - kalendarz wydarzeń jest bardzo bogaty, więc bez wątpienia sprosta wszelkim gustom i oczekiwaniom. Święto miasta rozpisane na wiele imprez to świetna okazja, żeby skutecznie złagodzić odchodzący czas letniej kanikuly. Zaplanujcie Państwo z Nowinami udział w imprezach tegorocznego Września Jeleniogórskiego.

To będzie niezwykła wystawa. Przenieście nas do Jeleniej Góry sprzed ponad stu lat. Z pewnością zainteresuje nie tylko historyków, regionalistów ale też zwykłych mieszkańców miasta. „Secesja i Jelenia Góra. Obraz miasta i epoki” - to tytuł tej ekspozycji (Muzeum Karkonoskie, ul. Jana Matejki 28; wernisaż - 1.9.2017, godz. 16:00). Zobaczymy prezentację obiektów architektury powstałych w Jeleniej Górze w okresie secesji (przełom XIX i XX w.). Planom i zdjęciom budynków towarzyszyć będą aranżacje typowych pomieszczeń z tego okresu, wraz z meblami oraz innymi elementami wyposażenia wnętrz mieszkalnych. Wystawa czynna będzie do 3.12. 2017.

Wspólne czytanie narodowych dzieł wrosło już w naszą tradycję. W tym roku przypomni sobie „Wesele” Stanisława Wyspiańskiego. Będzie ono miało barwną oprawę - taneczną i muzyczną, a w poszczególnych rolach zostaną obsadzone także znane w mieście osoby. Narodowe Czytanie w Jeleniej Górze zaplanowano na 2.9.2017, godz. 11:00, na Placu Piastowskim i w Muszli Koncertowej w Par-

ku Zdrojowym w Cieplicach. W ramach tego wydarzenia przewidziano również krótką prelekcję o twórczości Stanisława Wyspiańskiego i znaczeniu „Wesela” jako dramatu narodowego. Będzie można też sprawdzić swoją wiedzę na temat tego dzieła i jego autora. Zwycięzcy quizu otrzymają nagrody.

**Marcin Wyrostek & Kayah** to gwiazdy, które uświetnią Inaugurację Września Jeleniogórskiego 2017 (sobota 2.9.2017, Plac Ratuszowy). Z programem „TANGO CORAZON” wystąpią o godz. 20.00. Na Plac Ratuszowy warto jednak przyjść znacznie wcześniej. O godz. 17.30 Argentyńcy Facundo Peñalva i Anita Escobar dadzą uliczną lekcję tanga dla każdego pod hasłem „BO DO TANGA TRZEBA DWOJGA”, a o godz. 18.30 będziemy mogli ponownie poddać się gorącym argentyńskim rytmom w ramach „MILONGA POD RATU-SZEM” przy muzyce zespołu Cafe Tango.

Festiwal Silesia Sonans ma swoją wcale niemałą publiczność. Nic dziwnego - wspaniała muzyka wielkich kompozytorów, prezentowana w kościele, daje niezwykle, artystyczny, a nierzadko mistyczny efekt. W tym roku przed głównymi koncertami zaprezentują się młodzi muzycy. Oto program:

**04.09.2017** - godz. 19:00, support Stefania Boguska (lat 9) fortepian, Julia Nazdrowicz (lat 13) flet, Ola Baran (lat 10) flet; godz. 19:30 - Marcin Masecki - Fryderyk CHOPIN Nokturny.

**05.09.2017** - godz. 19:30 recital organowy: Jakub Choros organy, Johann Sebastian BACH, Dietrich BUXTEHUDE.

**06.09.2017** - godz. 19:00, support Maksymilian Wleczorek (lat 16) gitara;

godz. 19:30 Maciej Fortuna muzyka na trąbkę i organy, Maciej Fortuna - trąbka, kompozycje, aranżacje, Marek Smoczyński - organy.

**07.09.2017** - godz. 19:30 zespół Liarman John DOWLAND; Wacław z SZAMOTUŁ i Gaspar SANZ, Susanna Raso- śpiew, Lidia Małyżek - flet, Łukasz Gaszler - gitara.

**08.09.2017** - godz. 19:00, support Jakub Moneta (lat 11) organy; godz. 19:30 Capella Cracoviensis - Joseph HAYDN Msza Nefońska & Salve Regina, Jan Tomasz Adamus - dyrygent.

Koncerty festiwalu odbędą się w Kościele Podwyższenia Krzyża Świętego w Jeleniej Górze (ul. 1 Maja 45). Na wszystkie koncerty dystrybuowane będą darmowe wejściówki w Jeleniogórskim Centrum Kultury oraz w Punkcie Pielgrzymkowym Kościoła.

Czterdziestu artystów z regionu, reprezentujących rozmaite dyscypliny twórczości, pokaże swoje dzieła na wystawie „40 lat BWA. Now is here” (wernisaż wystawy - Biuro Wystaw Artystycznych ul. Długa 1, 7.9.2017, godz. 18:00). Warto wybrać się z tej okazji do BWA. Suma dzieł i wrażliwość twórców złoży się na obraz naszego życia tu i teraz. Warto go skonfrontować z własnymi odczuciami. Komu nie uda się trafić na wernisaż, będzie mógł obejrzyć ekspozycję jeszcze do 7 października 2017 roku.

Wrzesień Jeleniogórski to także okazja do podsumowania tego, co dobrego wydarzyło się w gospodarce. Taką sposobność daje Wystawa Produktów Regionalnych „Wyprodukowano pod Śnieżką” (Plac Ratuszowy, 8.9.2017, godz. od 11:00 do 18:00). Prezentację

„Ceramika Artystyczna”, które na ul. Kościuszki urządziły kiermasze.

Ogród Ceramiczny „Ceramiki Artystycznej”, na skwerze przed zakładem, był chyba jedną z najciekawszych imprez towarzyszących Świętu Ceramiki. Prezentowane (i sprzedawane) tu wyroby spółdzielni potwierdzały, że wszystkie zachwyty nad wyrobami „Ceramiki” - uroda, naturalność, prostota, funkcjonalność, trwałość, dopracowana jakość, związek z tradycją - są w pełni zasłużone... Do kupienia lub obejrzenia były także limitowane edycje autorskich kolekcji ceramicznych.

I przy straganach na Rynku, i na kiermaszach firmowych szczególnie widoczni byli nadzwyczaj liczni goście z Azji. I to nie dlatego - takie usłyszeliśmy zapewnienie - że w pobliskich strefach ekonomicznych działa kilka azjatyckich firm. Bolesławiecka ceramika

cieszy się ogromną popularnością i renomą w Japonii, Korei, Chinach oraz wśród mieszkańców innych państw Dalekiego Wschodu. I choć tak liczni uczestnicy Święta z tamtych rejonów nie wykupywali międzykontynentalnych lotów, żeby wziąć w nim udział, bo byli to przede wszystkim Azjaci mieszkający w Polsce, Czechach i Niemczech, ale kto wie? Bolesławiec przecież robi wszystko, by jego ceramiczne święto było marką rozpoznawalną nie tylko w Europie...

Jerzy Zieliński, sekretarz bolesławieckiego magistratu, nie krył zadowolenia. - Coraz więcej uczestników, coraz więcej stoisk, coraz więcej wydarzeń. Po ubiegłorocznym Święcie myślałem, że tamte rekordy są nie do pobicia. Teraz zastanawiam się, jak bardzo jeszcze może rozwinąć się ta impreza.

Tekst i zdjęcia: (mal)

**INAUGURACJA WRZEŚNIA JELENIOGÓRSKIEGO**  
Jelenia Góra - Plac Ratuszowy - 02.09.2017 r.

**17:30 „DO TANGA TRZEBA DWOJGA”** - uliczna lekcja tanga dla każdego  
prowadzą: Facundo Peñalva - Anita Escobar (Argentyna)

**18:30 „CAFE TANGO” W „MILONGA POD RATU-SZEM”** występują:  
Karolina Lipska, Piotr Michałak, Tomasz Pierzchniak, Jarosław Buczkowski, Dominik Jaske

**20:00 „MARCIN WYROSTEK & KAYAH” z „TANGO CORAZON”**

oferty lokalnych producentów branży spożywczej (także z Czech) uświetnią występy zespołów muzycznych.

Na to wydarzenie czeka wiele osób. Imprezom, gdzie prezentowane są produkty pszczelarskie oraz żywność ekologiczna, sprzyja moda na zdrowe odżywianie i szukanie życia bliżej natury. XVIII Międzynarodowe Warsztaty Pszczelarskie w Jeleniej Górze - Bartnictwo w Sudetach Zachodnich (od 9.9.2017, godz. 10:00 do 10.9.2017, godz. 18:00) jak zwykle zorganizowane zostaną w klimatycznych, uzdrowiskowych Cieplicach. Do

dispozycji gości będą kiermasze produktów pszczelich, wyrobów pszczelarskich, sprzętu pszczelarskiego oraz rękodziełnictwa i zdrowej żywności. Zaplanowano też wykłady pszczelarskie, loterie fantowe oraz występy zespołów folklorystycznych i zabawy taneczne.

Partnerami Miasta Jelenia Góra są Huta Julia, PKP Intercity oraz Nowiny Jeleniogórskie.

Zapraszamy!

Więcej na stronie  
[www.jeleniagora.pl](http://www.jeleniagora.pl)

# IV liga się rozkręca

Olimpia Kowary i Karkonosze Jelenia Góra w 2. kolejce otworzyły swoje konta punktowe w tegorocznych rozgrywkach IV ligi. Sensacyjnie, na czele tabeli znajdują się dwa zespoły z byłego woj. jeleniogórskiego: Apis Jędrzychowice i Włóknierz Mirsk.

O ile to, że Apis będzie w ligowej czołówce, nikogo specjalnie nie dziwi, o tyle wysokie miejsce podopiecznych Jarosława Wichowskiego jest sporym zaskoczeniem. Procentuje wieloletnia praca grającego trenera z Mirska. Włóknierz przed sezonem nie poczynił wielkich wzmocnień, za wyjątkiem pozyskania Damiana Górguła, który jeszcze niedawno reprezentował Lotnik Jeżów. Siłą Włóknierza jest zgranie i ambitna walka. W pierwszej kolejce zespół ten wygrał 2:0 z Górnikami Złotoryja, a w minioną sobotę pokonał 4:2 rezerwy Chrobrego Głogów.

Pierwszy punkt zdobyły Karkonosze Jelenia Góra, remisując bezbramkowo po bezbarwnym meczu na wyjeździe ze Spartą Grębocice. Jeleniogórzanie mieli lekką przewagę, ale nie potrafili udokumentować jej golem. Tak naprawdę trudno jeszcze wyrokować, na co stać biało-niebieskich w tym sezonie. Piłkarze mają w pamięci mecz inauguracyjnej kolejki, kiedy to, prowadząc u siebie 3:0 z AKS-em Strzegom, w 8 minut stracili 4 bramki i ostatecznie przegrali mecz 3:5. Wprawdzie AKS to w tym sezonie bardzo mocny zespół i, patrząc na sam wynik, nie jest on szokujący. Biorąc jednak pod uwagę, że jeleniogórzanie mieli rywala na łopatkach, nie powinni stracić tych punktów. Jest czego żałować, gdyż mając

na koncie 4 punkty, zajmowałby teraz 4. lub 5. miejsce w tabeli IV ligi, a tak - zajmują dopiero 13., ex aequo z Olimpią Kowary.

Olimpia odradza się po kompletnie nieudanym sezonie w III lidze. Do działania wrócił menedżer Tomasz Dudziak. W szeregach kowarzan jest coraz większa grupa zawodników z Łotwy. W sobotnim meczu z Sudetami Giebułtów (padł remis 2:2) w drużynie zadebiutowali bramkarz Pavels Dorosevs oraz obrońca Aleksejs Glinics. Pierwszy z nich popisał się kilkoma bardzo dobrymi interwencjami, a gole puścił tylko z rzutów karnych. Drugi na razie wslawił się...zmarowaniem karnego. Jego strzał pewnie obronił bramkarz Sudetów Giebułtów, a przed laty zawodnik Olimpii - Mateusz Gilewski. Fotorelacja z tego meczu znajduje się na [www.nj24.pl](http://www.nj24.pl).

W Olimpii jest jeszcze jeden zawodnik z Łotwy, ale nie mógł grać w spotkaniu z Sudetami, gdyż nie jest jeszcze zarejestrowany. Za to na ławce trenerskiej Olimpii zadebiutował 49-letni Łotysz Aliks Karklins, który zastąpił Adriana Szczurka (ten narzeka na kłopoty zdrowotne). Karklins w latach 2012-2014 był m.in. trenerem Spartaksa Jurmala, z którym występował w europejskich pucharach. Przez wiele lat zajmował się pracą z młodzieżą w klubie SK Babite. Posiada licencję trenerską UEFA A.

W klubie jest jeszcze Koreańczyk, ale nie grał z powodu kontuzji. Te działania zarządu skłaniają do wniosku, że Olimpia nie zamierza tylko przetrwać obecnego sezonu, ale chce też włączyć się do walki o wysokie miejsce w tabeli.



W zespole Olimpii Kowary z dobrej strony zaprezentował się junior Kacper Kloczkowski.

Spore ambicje ma też ich sobotni rywal - Sudety Giebułtów. Na boisku w Kowarach prezentował się bardzo przyzwoicie. Przez długi okres piłkarze z Giebułtowa prowadzili grę, stwarzając sobie dogodnie sytuacje do zdobycia goli. Muszą jednak popracować nad skutecznością, a jeśli poprawią także grę w obronie, gdyż po wielu akcjach Olimpii pachniało golem, to z pewnością będą liczyć się w ścisłej ligowej czołówce.

Słabo sezon rozpoczęli piłkarze kamiennogórskiej Olimpii. Oba mecze przegrali w stosunku 1:2. O ile na inaugurację u siebie z Orlą Wąsosz nie mieli zbyt wiele do powiedzenia, o tyle w spotkaniu ze zgorzelecką Nysą zanosiło się na remis.

Zgorzelczanie zwycięskiego gola zdobyli na 2 minuty przed końcem meczu. Na pierwszy punkt kamiennogórzanie muszą jeszcze poczekać.

Nysa wygrała ten mecz szczęśliwie, ale zasłużenie, gdyż stworzyła sporo sytuacji podbramkowych. To pierwsze zwycięstwo zgorzelczan w tym sezonie. Zajmują oni wysokie, piąte miejsce w tabeli.

W najbliższej, 3. kolejce ciekawie zapowiadają się zwłaszcza pojedynki Karkonoszy Jelenia Góra z Apisem Jędrzychowice (sobota 27 sierpnia, godz. 18) oraz Sudetów Giebułtów z AKS-em Strzegom (niedziela, 27 sierpnia, godz. 17).

Tekst i zdjęcie: (ROB)

## Szesnaście meczów w okręgowym Pucharze Polski

Znamy trzydzieści piłkarskich drużyn, które zagrają w kolejnej fazie Pucharu Polski w regionie jeleniogórskim. W sześciu meczach o awansie decydowały dopiero rzuty karne. Nie zabrakło rekordowych wyników i niespodzianek.

W drugiej rundzie PP fani lokalnego futbolu obejrzą zespoły Stelli Lubomierz, Łużyce Lubań, Olimpii Kamienna Góra i Apisu Jędrzychowice, które rozgromiły rywali po 6:0. Z awansu cieszyli się też piłkarze Karkonoszy Jelenia Góra (na zdjęciu w meczu z Pogonią Świerzawa) i KS Maciejowa. Po remisie, w regulaminowym czasie gry, skuteczniej wykonywane „karniki” zapremiowały Potok Karpniki, Halniaka Miłków, Rybaka Parową, KS Łąka, Nysę Zgorzelec i Hutnika Pieńsk.

Wyniki pozostałych spotkań I rundy PP: Budowlani Wojcieszów - Orzeł Wojcieszów 2:4; GKS Tomaszów Bolesławiecki - GKS Warta Bolesławiecka 4:1; Olimpia II Kamienna Góra - Olimpia Kowary 1:6; Granit Gierałtów - Chrobry Nowogrodziec 1:4; Karkonosze JG (juniorzy starsi) - Lechia Piechowice 3:4;



Piłkarze Karkonoszy Jelenia Góra grali z Pogonią Świerzawa w ulewnym deszczu.

Bóbr Marciszów - KS Łomnica 1:2; BKS Bolesławiec - Piast Wykroty 2:3; Miteks Podgórzyn - Woskar Szklarska Poręba 1:6; LZS Zaręba - KS Włodzice 0:2; Sezał 2 Janiszów - Piast Bolków 1:6; Bóbr Dabrowa Bolesławiecka - LZS Ocice 3:5; Zryw Bratków - Granica Bogatynia 1:3; Olsza Olszyna - Sudety Giebułtów 1:4; TS Parzyce - Sparta Zebrzydowa 2:0; Orzeł Gościszów - Pogoń Wleń 3:0. Warto odnotować wysokie, rekordowe w PP zwycięstwa Lotnika Jeżów Sudecki w Rybnicy z Juvenią 15:0, LZS Łaziska z GKS-em Raciborowice 7:0 i Włóknierza Leśna z Granicą w Miłoszowie 9:4.

W OZPN-ie rozstawiono już pary drugiej rundy piłkarskiego Pucharu Polski. Szesnaście meczów zaplanowano w środę, 30 sierpnia. Wszystkie rozpoczną się o godzinie 17.

Orzeł Wojcieszów - Olimpia Kowary  
KS Maciejowa - Woskar Szklarska Poręba - Wojcieszycze  
Lechia Piechowice - Sudety Giebułtów  
Potok Karpniki - Lotnik Jeżów Sudecki  
Halniak Miłków - Olimpia Kamienna Góra  
Piast Bolków - Stella Lubomierz  
KS Łomnica - Łużyce Lubań  
Hutnik Pieńsk - Granica Bogatynia  
Chrobry Nowogrodziec - Nysa Zgorzelec  
Włóknierz Leśna - Apis Jędrzychowice  
Orzeł Gościszów - LZS Łaziska  
Rybak Parowa - KS Łąka  
KS Włodzice - LKS Ocice  
GKS Tomaszów Bolesławiecki - TS Parzyce

Z powodu złego stanu boiska po ulewnych deszczach przełożono pucharową potyczkę Kwisy Świeradów Zdrój z Gryfem Gryfów Śl. Piłkarze zagrają dzisiaj, we wtorek, 22 sierpnia o godz. 17.30. W środę, 23 sierpnia o godzinie 17.30, w Świętoszowie miejscowy Twardy powalczy z GKS-em Iwiny. Zwycięzca pierwszego spotkania w PP będzie rywalem jeleniogórskich Karkonoszy, drugiego Piasta Wykroty.

Tekst i zdjęcie: Henryk Stobiecki

## Biegacz oszust „wyłapany” w Kowarach

Zaraz po ukończeniu niedawnego Biegu Górskiego Kowary-Przełęcz Okraj do organizatorów zgłosił się 3 biegaczy. Złożyli oni protest dotyczący zawodnika który biegł za nimi, a na mecie zjawił się dużo wcześniej. Protestujący wyjaśnili kowarskim organizatorom, że ów zawodnik, biegnący wolno, z tyłu, a na mecie pojawiający się na dobrej pozycji, znany jest z podobnych „dokonań” z innych zawodów.

W Kowarach biegacz, którego wynik sportowy zakwestionowano,

wpisał się na listę startową w dniu zawodów jako Henri L. z miejscowości Sevres, z klubu Team Ethan. Mówił po francusku. Rok urodzenia 1952. Na mecie, usytuowanej na Przełęczu Okraj, na 95 startujących pojawił się na znakomitej, 9. pozycji. Natomiast w jego kategorii biegowej dawało mu to drugie miejsce.

Po otrzymaniu protestu próbowaliśmy porozmawiać z tym biegaczem. Chcieliśmy usłyszeć jego wyjaśnienia. Ale zasłaniał się tym,

iż nie rozumie naszych pytań, choć osoby, które go znają, twierdziły, że on po polsku rozumie, a nawet mówi - wyjaśnił nam Andrzej Weinke współorganizujący Bieg Górski w Kowarach - Protest uznaliśmy. Zdyskwalifikowaliśmy Henriego L. Nie otrzymał pamiątkowego medalu, który jest nagrodą za 2. miejsca w kategorii wiekowej. Gdy go poinformowaliśmy, że na podium nie wejdzie, to przez chwilę jeszcze był na naszej imprezie, a później zniknął.

Zastanawiające, jaki cel przyświeca osobie zgłaszającej się na amatorskie zawody biegowe, a w ich trakcie oszukuje?

Znając nazwisko, które ma lub którym posługuje się „wyłapany” w Kowarach biegacz, poszperaliśmy nieco w internecie. Okazało się, że osoba posługująca się danymi Henri L. z Sevres, od co najmniej trzech lat z dużą częstotliwością uczestniczy w najróżniejszych amatorskich biegach na terenie Polski. Między innymi znaleźliśmy go wśród uczestników Koleżeńskiego Maratonu

w Lesznie (17. miejsce), Biegu Kierpca w Brennej (74. miejsce) czy Four Colours w Inowrocławiu (162. miejsce). Rzuca się w oczy zróżnicowanie osiągniętych wyników.

Tak jak organizatorzy biegu w Kowarach przyznali, że nie wiedzą, czy Francuz oszukiwał, przebiegając na skróty pewne odcinki trasy, czy też ktoś podwiózł go w czasie biegu, tak samo trudno jest ustalić, jakie pobudki kierują biegaczem, który jeździ na zawody, aby w ich trakcie oszukiwać. Nagrody rzeczowe, na jakie może liczyć oszust, z reguły nie są szczególnie cenne.

(tok)



# KOMPAS GÓRSKI

## Przewodnik turystyczny nie tylko na wakacje



Fundacja Nowin Jeleniogórskich

Trwa konkurs fotograficzny promujący atrakcje turystyczne naszego regionu.

# Zobacz ducha gór!

Sezon turystyczny w pełni, oto więc kolejna odsłona Kompas Górskiego, która we wcześniejszych latach przypadła do gustu naszym Czytelnikom. W kolejnych wydaniach Nowinowego przewodnika nie tylko na wakacje prezentujemy wszelkiego rodzaju atrakcje turystyczne naszego regionu: piękną przyrodę, wspaniałe obiekty, ciekawe wydarzenia, unikatowe walory. W ten sposób wskazujemy miejsca i wydarzenia, które warto zobaczyć, jeśli chce się dobrze poznać krainę Ducha Gór i jej wspaniałe bogactwa.

Chcemy jednak, aby w realizację tej misji aktywnie włączyli się także inni poszukiwacze prawdziwych skarbów naszej górskiej krainy. Dlatego nasza redakcja, wspólnie z Fundacją Nowin Jeleniogórskich, organizuje konkurs fotograficzny zatytułowany „Zobacz ducha gór”. Jego celem jest prezentowanie oraz promowanie wszelkich bogactw i atrakcji turystycznych całego naszego regionu, a także aktywnego wypoczynku.

To już czwarta edycja konkursu. Do jego kontynuowania zachęca nas powodzenie, jakim cieszy się on wśród

zainteresowanych górami oraz sztuką fotografowania. Bogactwo i uroda krajobrazu przyrodniczego i kulturowego naszych gór to niewyczerpane źródło inspiracji twórczych. Dowodem tego jest rosnący zbiór wartościowych fotografii, będący efektem konkursu, oraz rosnące grono osób, które chcą dzielić się z innymi swoimi fotograficznymi fascynacjami.

Podczas ubiegłorocznej, trzeciej edycji konkursu, do finałowej oceny zakwalifikowanych zostało blisko 160 prac 41 autorów. Wybór tych najlepszych nie był łatwy. Ale tak to już jest, że zdjęć wartych uhonorowania jest zwykle dużo więcej, niż wynosi pula nagród. Dość powiedzieć, że jury postanowiło przyznać ostatecznie aż pięć nagród głównych, trzy nagrody specjalne i sześć wyróżnień! Na pokonkursowej wystawie zaprezentowaliśmy natomiast 41 prac 23 autorów!

Nasz konkurs otwarty jest dla wszystkich zainteresowanych, zarówno mieszkańców naszego regionu, jak i odwiedzających nas gości, którzy, zwiedzając i podziwiając najpiękniejsze miejsca naszej sudeckiej krainy,

rejestrują swoje wrażenia, wspomnienia i emocje przy pomocy aparatu fotograficznego.

Technika wykonywanych zdjęć jest dowolna, tematyka zaś bardzo szeroka. Konkursowe fotografie muszą przedstawiać skarby Ducha Gór, zarówno te naturalne, jak i kulturowe. Mogą to być zdjęcia wspaniałej przyrody, architektury, impresje fotograficzne inspirowane pobytem w górach, reportażowe zapisy ciekawych wydarzeń rozgrywających się w naszych górach, zdjęcia reportażowe, prezentujące urok codziennego życia czy oryginalne fotograficzne pamiątki z wycieczek. Słowem - wszelkie fotograficzne obrazy, z jakich zbudować można album pokazujący bogactwo naszej wspaniałej krainy. Ważne! Zdjęcia muszą być wykonane na obszarze Sudetów Zachodnich - Karkonoszy, Gór Izerskich, Rudaw Janowickich, Gór Kaczawskich, Kotliny Jeleniogórskiej, w okresie **od października 2015 roku do końca września 2017 r.**

Najlepsze zdjęcia opublikujemy na łamach specjalnego wydania Nowinowego „Kompasu Górskiego”. Większy zbiór konkursowych prac

zaprezentujemy też na pokonkursowej wystawie w Muzeum Karkonoskim w Jeleniej Górze. Na autorów najciekawszych fotografii czekają też atrakcyjne nagrody, ufundowane przez partnerów konkursu. O wciąż otwartej puli nagród informować będziemy w kolejnych zapowiedziach konkursu, publikowanych na łamach „Nowin Jeleniogórskich”, i na portalu internetowym [www.nj24.pl](http://www.nj24.pl).

Termin zgłaszania prac na tegoroczną edycję konkursu mija **17 października 2017 roku. Uwaga! Decyduje data dotarcia przesyłki z pracami do organizatora.** Zdjęcia dostarczać można do siedziby Fundacji Nowin Jeleniogórskich pocztą tradycyjną bądź elektroniczną, a także osobiście. Zdjęcia w postaci elektronicznej zapisane muszą być w plikach o odpowiedniej jakości, pozwalającej na ich publikację w druku. Do udziału w konkursie zgłaszać można także klasyczne odbitki fotograficzne, ponieważ w naszym konkursie udział brać mogą także ci, którzy posługują się analogowymi aparatami fotograficznymi. Do prac w postaci klasycznych odbitek muszą

być jednak dołączone wglądówki w postaci cyfrowej, o parametrach umożliwiających ich wydruk w odpowiedniej jakości.

Warunkiem przyjęcia zdjęć do konkursu jest dostarczenie wraz z nimi wypełnionej i podpisanej karty zgłoszenia, dostępnej w siedzibie redakcji i Fundacji NJ oraz na portalu internetowym [www.nj24.pl](http://www.nj24.pl). Na stronach naszego portalu internetowego dostępny jest także pełny regulamin konkursu.

Zdjęcia kierować należy przesyłkami tradycyjnymi na adres: Fundacja Nowin Jeleniogórskich ul. M. Skłodowskiej-Curie 13, 58-500 Jelenia Góra (z dopiskiem na kopercie „Konkurs Zobacz ducha gór 2017”) lub pocztą elektroniczną na adres: [fundacja@fundacjanj.org](mailto:fundacja@fundacjanj.org).

Rozstrzygnięcie konkursu, uroczyste rozdanie nagród oraz otwarcie pokonkursowej wystawy zaplanowane jest na **18 listopada 2017**.

**Gorąco zapraszamy do udziału w naszym konkursie i wspólnym tworzeniu fotograficznego portretu Krainy Ducha Gór!**



Wyróżnienie  
w konkursie Zobacz  
Ducha Gór 2016:  
Daniel Koszela -  
Świellista droga



## Osobliwości ZOO w Łącznej

# Czy tygrysy bengalskie żyją w Sudetach?

Oczywiście, że tak. W zacisznej dolinie u stóp pasma Zaworów, w samym środku Sudetów, znajduje się wieś Łączna, gdzie Aleksander Nowaczyk z rodziną stworzył niezwykle zwierzęcy zakątek, który w 2013 r. zyskał status ogrodu zoologicznego - drugiego na Dolnym Śląsku po wrocławskim. Pośród prawie 70 hodowanych tam gatunków zwierząt (niemal z całego świata) znajdziemy i tygrysy bengalskie.

### Fauna europejska

Wchodząc na 16-hektarowy teren zwierzęcej posiadłości, spotykamy oczywiście gatunki rodzime, europejskie. Są tam więc jelenie, muflony, daniela... Od hodowli danieli i bażantów rodzina Nowaczyków zaczęła swą przygodę ze zwierzętami w 2006 r. Z czasem pojawiły się drapieżniki - wzbudzające powszechne zainteresowanie zwiedzających rysie. Dzięki koty ulokowano w starannie zabezpieczonej wolieryze, na szczycie porośniętego lasem pagórka, aby zwierzętom złagodzić warunki przebywania w niewoli.

Nie tylko dzikie zwierzęta żyją w Łącznej. „Młastowi”, przyjeżdżający z niedalekiego Wałbrzycha, Wrocławia czy coraz częściej z dalszych stron, mają okazję zobaczyć, jak się karmi kury, gęsi, indyki... Zainteresowanie najmłodszych wzbudza hasające po trawie stadko królików, a miejscowy budynek kotek fotografowany jest z równym entuzjazmem co dzikie rysie.

### Goście z dalekich stron

Jednak największym fenomenem sudeckiego zoo są gatunki egzotyczne - przedstawiciele zarówno ssaków, jak i ptactwa. Wśród tych ostatnich warto wyróżnić gęś łabędziona, której naturalnym terenem bytowania jest Mongolia, wschodnia Rosja i północne Chiny, czy bernikle kanadyjskie lub rdzawe - ptaki opiewane w powieściach Jacka Londona i gawędach amerykańskich traperów.

Nie mogło zabraknąć w Łącznej nietotów - są tu zarówno masywne australijskie emu, jak i mniejsze strusie pampasowe, zamieszkujące pampę, czyli trawiaste przestrzenie Argentyny.

Wśród ssaków rzuca się w oczy grupa stworzeń potocznie określanymi małpami - są wśród nich poważne, chciałoby się rzec - melancholijne geryzy abisyńskie (gatunek sprowadzony do Łącznej w lutym br.), gibony białorekie, w stanie dzikim żyjące na Płw. Malajskim, w Indochinach i na Sumatrze, oraz makaki - berberyjskie i japońskie. Te ostatnie ponoć są oczkiem w głowie właściciela - zwierzęta, poważane w kulturze i mitologii japońskiej ze względu na zdolność uczenia się, rozrabiają w swej wolieryze tak, że słychać je w całym zoo. W zimie natomiast obrzucają siebie i przechodzących śnieżkami - zupełnie jak ludzie.

Na sudeckich łąkach pasą się dziwni w tym krajobrazie roślinożercy - zebra Chapmana, odmiany antylop, a wśród nich elandy z rezerwatów leżących na południe od Sahary, sitatungi z podmokłych lasów Afryki równinowej czy oryx z Afryki południowo-zachodniej. Jest tu także baktrian, czyli wielbłąd dwugarbny. Gdy zaczyna padać zimny, ulewny, już prawie jesienny deszcz, całe to egzotyczne towarzystwo przerywa wypas i kryje się pod dachami swych pomieszczeń. Jedynie dostojne jak tybetańskie nie przerywają konsumpcji: - Spróbowałibyście pożyć w Himalajach, 5 tys. m n.p.m. - zdają się mówić spojrzenia tych masywnych zwierząt.

Do równie surowych warunków, choć w zupełnie innych stronach świata, przywykły wilki polarne, w stanie dzikim żyjące w północnej Kanadzie, północno-zachodniej Grenlandii oraz na wysepkach między tymi lądami. W Łącznej żyje jedyna w tej chwili w Polsce wataha tych zwierząt, licząca 9 osobników.

Szczyt łańcucha pokarmowego reprezentują w Łącznej dwa tygrysy bengalskie. Koty są młode i jeszcze nie osiągnęły pełnej wagi, która dla dorosłego samca wynosi około 240 kg, a dla samicy o 100 kg mniej. Charakter jednak już okazują - choć większość zwiedzających nie budzi ich specjalnego zainteresowania, to niektórzy z gości, z niewiadomych powodów, obdarzeni zostają donośnym, kocio-tygrysim prychnięciem.

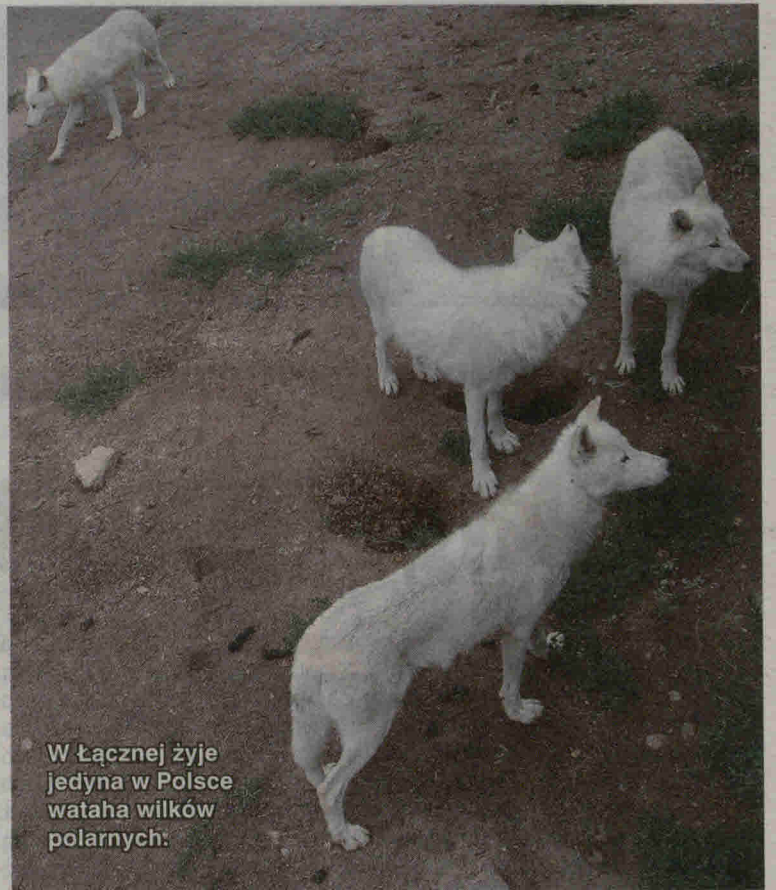
Do 2015 r. żył w Łącznej Borys - lew berberyjski reprezentujący podgatunek, który wyginął w stanie dzikim w latach 40. XX w. Borys urodził się w 1990 r. w ogrodzie zoologicznym w Belfaście, po kilku latach trafił do czeskiego zoo w Olomuńcu, a stamtąd do Łącznej. Niestety, 25-letniego lwa pokonał nowotwór.

### Jak dojechać

Łączna leży w gminie Mieroszów (powiat wałbrzyski), w odległości około 60 km od Jeleniej Góry. Dojechać można tam, kierując się najpierw na Kamienną Górę drogą nr 367, a stamtąd do Krzeszowa. W Krzeszowie, objeżdżając opactwo pocysterskie, szukamy drogowskazu na Mieroszów. W miejscowości Różana skręcamy w prawo do Łącznej. Wracać możemy przez Chełmsko Śl., Lubawkę i Przełęcz Kowarską, pokonując m.in. malownicze pasma Zaworów i Gór Kruczych.

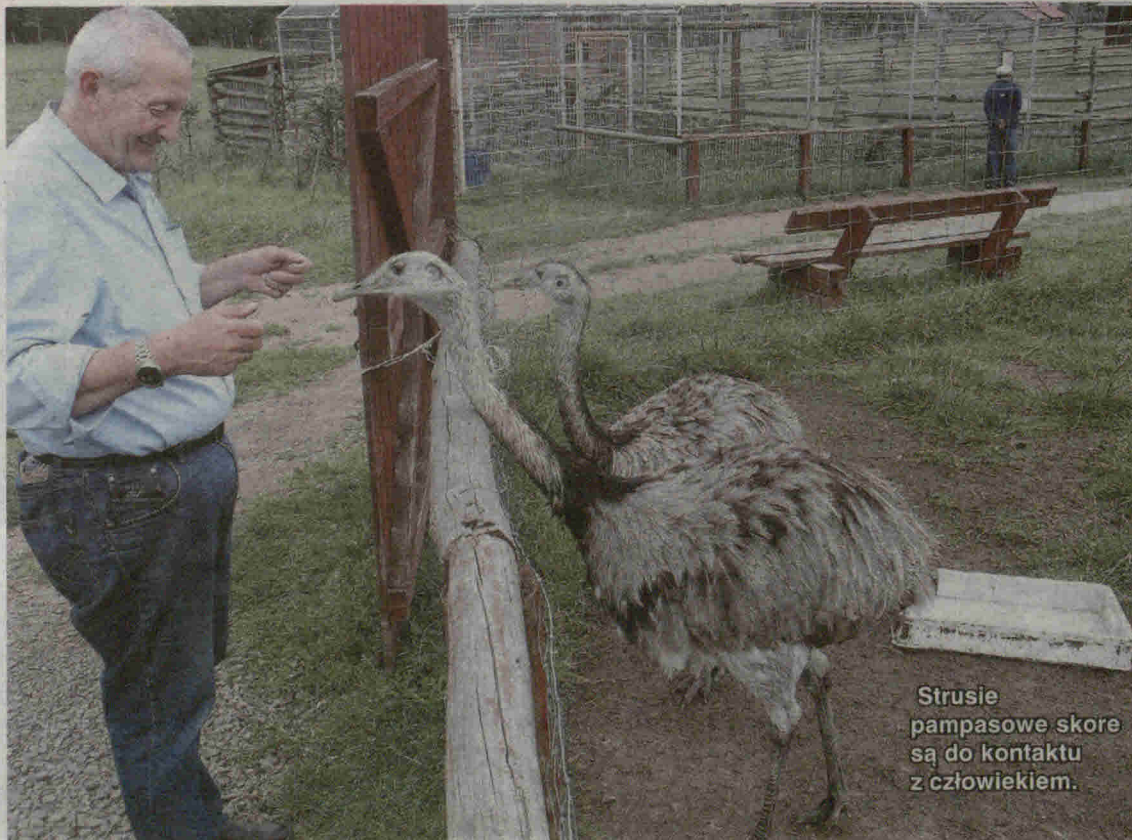
Przy zoo znajduje się bezpłatny, utwardzony parking, mała gastronomia oraz plac zabaw dla dzieci, gdzie można pobawić się z oswojonymi, łagodnymi kózkami lub pojeździć na kucyku.

Tekst i zdjęcia: Ewa Kiraga-Wójcik



W Łącznej żyje jedyna w Polsce wataha wilków polarnych:

Geryzy abisyńskie na tle zachmurzonego, sudeckiego nieba.



Strusie pampasowe skore są do kontaktu z człowiekiem.



Tygrys bengalski jest jeszcze młody, ale wkrótce osiągnie około 240 kg wagi.

## Rekreacyjna trasa biegowa i spacerowa

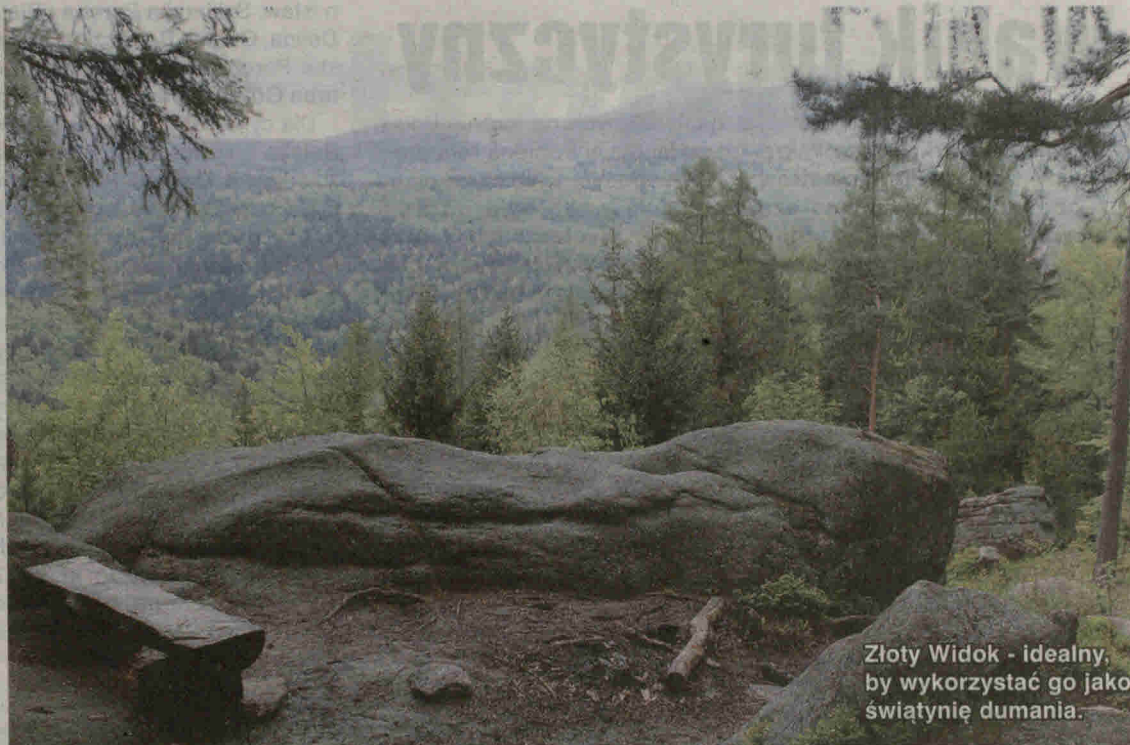
# Złoty Widok dla każdego

Wystarczy kilkanaście minut biegu bądź dwa razy dłuższy spacer, by znaleźć się w przepięknie położonym miejscu, z jedną z najładniejszych panoram głównego grzbietu Karkonoszy. Złoty Widok w Michałowicach to cel dostępny niemal dla każdego.

Michałowice administracyjnie należą do Piechowic, a geograficznie do

mują tabliczki na szlaku i skale. Nieco dalej docieramy na Złoty Widok - także bardzo wyraźnie oznakowany.

Jeszcze kilka lat temu było to miejsce - jak wiele w naszych stronach - zapomniane i zaniedbane, a przede wszystkim zarośnięte, więc Złotym Widokiem było tylko z nazwy. Po odsłonięciu panoramy Karkonoszy i oznakowaniu dojścia z Michałowic,



Złoty Widok - idealny, by wykorzystać go jako świątynię dumania.



Kociołki po drodze na Złoty Widok.

Karkonoszy. Są znakomitym punktem wypadowym w różne rejony tych gór. Mają charakter spokojnego letniska, idealnego na wypoczynek z małymi dziećmi oraz dla osób lubiących ciszę i naturę.

Nie trzeba mieć nawet samochodu, by tu trafić - do Michałowic jeździ trzy razy dziennie z Jeleniej Góry autobus miejski numer 15. Wsiadamy na przystanku przy krzyżówce, z cudownym widokiem na Karkonosze.

To właśnie tu rozpoczyna się lokalny szlak na Złoty Widok, którego symbolem jest żółty trójkąt w białej obwódce. Wprowadza nas pod górę do lasu, gdzie zamienia się w górską ścieżkę o urozmaiconym profilu, biegnącą w zieleni, wśród drzew i skał.

Ścieżka jest bardzo wygodna i zwykle nie ma niej nikogo, a jeśli ktoś się pojawia, to grupy kilkusobowe. Wycieczki zorganizowane tu nie docierają. Możemy być pewni, że nikt nie zakłóci nam spokoju.

Ścieżka na Złoty Widok nadaje się idealnie do biegania dla każdego - jest pełna krótkich, ale niezbyt forsownych podbiegów, zbiegów i płaskich prostych. Jeśli ktoś nie biega, z pewnością usatysfakcjonuje go spacer. Trasa jest na tyle łatwa i krótka, że doskonale nadaje się na rodzinny wypad z małymi dziećmi oraz osobami starszymi.

Po drodze odwiedzamy efektowne skały zwane Kociołkami, o czym infor-

dostało nowe życie i stało się ponownie atrakcyjne, a także znacznie łatwiej dostępne niż wcześniej, gdy docierali tu tylko wtajemniczeni.

Widok na Karkonosze jest stąd wspaniały, a spokój pozwala poczuć majestat gór. Dzięki ławce oraz skałom, na których można usiąść, Złoty Widok niektórzy traktują jako świątynię dumania. To rzeczywiście doskonałe miejsce, by spędzić dłuższy czas w samotności i spokoju.

Z przystanku przy krzyżówce jest tutaj około 1500 metrów. Wracać można jednak inną drogą, równoległą do tej, którą przyszlismy, zgodnie ze szlakiem oznakowanym żółtym trójkątem w białej obwódce. Dprowadzi nas tam, skąd przyszlismy lub przybiegliśmy. Cała trasa liczy około trzech kilometrów.

Warto ją wydłużyć, a wariantów jest wiele. Najkrótszy i najprostszy to skrócenie ze szlaku z trójkątem na rowerową trasę nr 6 w lewo (po zejściu ze Złotego Widoku), a następnie

skręcenie w pierwszą drogę w lewo. To dojście do kamieniołomu - od dawna nieużytkowanego, już w dużej mierze zarośniętego, ale nadal efektownego. Przed jedenastoma laty podjęto próbę starań o ponowne wykorzystanie gospodarce kamieniołomu, ale spełza na niczym wobec protestów wielu mieszkańców, którzy nie wyobrażali sobie kursów ciężarówek przez spokojne Michałowice. Ta urocza miejscowość utraciłaby swój czar.

Biegając lub idąc dalej rowerową trasą nr 6, dojdziemy do szlaku zielonego PTTK, który doprowadzi nas do Ścieżki Prellera nad Kamienną, równoległej do szosy do Szklarskiej Poręby. Stąd już blisko do obleganego przez turystów Wodospadu Szklarki. Te dwie wielkie atrakcje, o zupełnie innym charakterze - Złoty Widok i Wodospad Szklarki, oddalone są o około cztery kilometry bardzo wygodnej trasy. Polecamy!

Tekst i zdjęcia: Leszek Kosiorowski



Złoty Widok warto odwiedzić o różnych porach dnia...

# Wabik turystyczny

## JELEŃ GÓRA

**Projekt „parkrun”** to rekreacyjny bieg na 5 kilometrów z pomiarem czasu. Imprezę prowadzi wolontariusze. Start w Parku Norweskim w każdą wakacyjną sobotę - ostatnia edycja **26 sierpnia** - o godzinie 9.00. Udział bezpłatny, ale obowiązuje rejestracja przez internet.

**Zumba Fitness** przy Muszli Koncertowej w Cieplicach to okazja, by w grupie zażyć trochę ruchu przy fajnych, energetycznych rytmach. **26 sierpnia** to już także ostatnia sobota, kiedy będzie można skorzystać z tej oferty. Początek godz. 16:00.

W niedzielę **27 sierpnia**, w godz. 10.00 do 14.00, na Placu Ratuszowym kolejna edycja **Giełdy Kolekcjonerskiej**, czyli okazja by sprzedać, kupić lub wymienić się ciekawymi przedmiotami.

**Inauguracja Września Jeleniogórskiego 2017**, z gwiazdami **Marcinem Wyrostkiem i Kayah**, którzy z towarzyszeniem zespołu **Tango Corazon** wystąpią w sobotę **2 września**, o godz. 20.00 na Placu Ratuszowym. Ale inauguracyjne wydarzenia rozpoczną się już o godz. 17.30 **uliczną lekcją tanga** dla każdego, prowadzoną przez **Facundo Peñalva i Anitę Escobar** z Argentyny. A potem jeszcze (godz. 18.30) **koncert „Milonga pod Ratuszem”** zespołu „Cafe Tango”.

W sobotę i niedzielę, **2 i 3 września**, na dziedzińcu Muzeum Przyrodniczego przy ul. Cieplickiej (w razie nieopady wewnątrz muzeum) **49. Karkonoska Giełda Mineralów, Skał i Skamieniałości**. W te dni, w godz. 11.00-17.00, kilkudziesięciu wystawców, przede wszystkim z Dolnego Śląska, choć nie zabraknie też kolekcjonerów i zbieraczy z Polski i zagranicy, zaprezentuje kolekcje i zbiory minerałów, skał i skamieniałości oraz biżuterię. Impreza ta jest wpisana do kalendarza giełd or-

ganizowanych na terenie Polski i od lat ma wyrobioną renomę.

W sobotnie, wakacyjne przedpołudnia warto było uczestniczyć w „**Wycieczkach z przewodnikiem**” po Jeleniej Górze, organizowanych przez PTTK wspólnie z miastem. W sobotę **26 sierpnia** ostatnia taka okazja - na Zamkową Górę. Zbiórka o godz. 8.30 na przystanku MZK „Orzeszkowej” (obok Dworu Czarnego). Trasa: Dwór Czarny - Czarny - tereny dawnego poligonu wojskowego JW przy ulicy Sudeckiej - Zamkowa Góra - magazyny Euro Cash - dawny cmentarz przy ul. Krakowskiej - Dworzec Główny PKP.

n, iślaw, Szklarska Poręba - Biała Dolina, Chatka Robaczka, Szklarska Poręba Huta, Szklarska Poręba Górna. Powrót autobusem.

Dla cyklistów z kolei niedzielny „**Relaks z rowerem**”. **27 sierpnia** zbiórka na Dworcu PKP Jelenia Góra o godz. 9.00., skąd wyruszymy pociągiem do Szklarskiej Poręby Górnej. Dalej rowerem: Szklarska Poręba Górna, Zakręt Śmierci, Rozdroże Izerskie, Grzbiet Kamienicki, Świeradów Zdrój, Stóg Izerski, Chata Górzystów, Orle, Biała Dolina, Szklarska Poręba, Trzy Jawory, Jagniątków Leśniczówka, Zachełmie, Cieplice, Jelenia Góra.

Miłośnicy amatorskiej, sportowej rywalizacji na dwóch kółkach mogą wziąć udział w **zawodach rowerowych Łysogórki 2017**, rozgrywanych na Ski Arenie Łysa Góra - Dziwiszów. Druga

**tajemnice Laborantów**”, w godz. od 10.00 do 16.00. Zbiórka na Skwerze Ślad Zdobywców o godz. 9.55.

**Spotkanie z Wołogórem i osadnikami Budnik** to wyraźny znak, że wakacje się kończą. Tradycyjna wędrówka do dawnej osady górskiej Budniki w sobotę **26 sierpnia**. Spotkanie przy DW Krucze Skały o godz. 9.00. W Budnikach ognisko.

**SZKLARSKA PORĘBA**  
Przez całe wakacje (**1 lipca - 31 sierpnia**) w Szklarskiej Porębie można się wybrać na bezpłatne wycieczki z przewodnikami sudeckimi po najpiękniejszych miejscach miasta i okolic. To w ramach **Szrenickiej Karty Wakacyjnej**. Wycieczki wyruszają w każdy wtorek, środę, czwartek i piątek o godz. 10.00, ze Skweru

Interesujące są propozycje **bezpłatnych wycieczek po Magicznym Szlaku Ducha Gór** z przewodnikiem. W poniedziałek **28 sierpnia** ostatnia wycieczka tego lata - na Halę Szrenicką, do wodospadu Kamieńczyka i do Kruczych Skał (wymarsz o godz. 9.45 ze Skweru Radiowej Trójki).

## ŚWIERADÓW ZDRÓJ

**Festyn „Postaw na rodzinę”** w sobotę **26 sierpnia**, w godz. 9.00-19.00, przy ul. Curie-Skłodowskiej. W programie spotkania, pogadanki, zawody, gry, animacje; wszystko dla całej rodziny

## WOJCIESZÓW

W piątek i sobotę **1 - 2 września** kultowy dla miłośników punka, postpunka, i nie tylko, plenerowy **Outside Fest** w Wojcieszowie.



# Kaczawskie Warsztaty Artystyczne

## 2017

**Dobków**  
sobota  
**26 sierpnia**  
15:00 - 19:00

### DOBKÓW K. ŚWIERZAWY

W sobotę **26 sierpnia**, w godz. 15.00 - 19.00, **Kaczawskie Warsztaty Artystyczne** - rodzinna impreza plenerowa z warsztatami, stoiska-

mi z lokalnym rękodziełem, a także koncertami. Przy świetlicy wiejskiej i w Sudeckiej Zagrodzie Edukacyjnej m.in. warsztaty szlifowania agatów, ceramiczne, mozaiki kamiennej; koncerty:

Przed Wschodem Słońca, Fonike Fare, Darek „Morgan” Chajutin, Męski Zespół Śpiewaczy „Miłek”, a także: animacje dla dzieci oraz wystawa malarstwa Kazimierza Czernickiego.

Letnie, sobotnie wycieczki „**Z kijkami za pan brat**” to oferta dla miłośników pieszych wędrówek z kijkami do nordic walking. **26 sierpnia** zbiórka o godz. 9.00 na dworcu PKP, skąd o godz. 9.25 jedziemy pociągiem do Szklarskiej Poręby Górnej. Trasa: czerwonym szlakiem na Wysoki Kamień, dalej Rozdroże pod Zwaliskiem, kopalnia kwarcu Sta-

tegoroczna odsłona: w niedzielę **27 sierpnia** o godz. 11:00.

### KARPACZ

**Wycieczki „Śladami Ducha Gór i skrzatów karkonoskich”**, to propozycja bezpłatnych wędrówek z przewodnikiem po Karpaczu i okolicach. Ostatnia tego lata wyprawa w piątek, **25 sierpnia** „**W zielarskim ogródku i na górskiej polanie, czyli**

Radiowej Trójki; odpowiednio do Leśnej Huty, Kruczych Skał, Chaty Izerskiej, Zbójceckich Skał. Uczestnicy mogą wylosować jedną z wielu atrakcyjnych nagród. Niestety, jest ograniczenie - propozycję skierowano do gości 30 obiektów turystycznych biorących udział w akcji. Szczegóły na: [www.szklarskaporeba.org](http://www.szklarskaporeba.org).

**Letni Bieg Piastów** w weekend **26 - 27 sierpnia**. Uczestnicy LBP pobiegą po pięknych trasach Gór Izerskich, na dystansach 11, 21 i 50 kilometrów, lub wezmą udział w marszu rekreacyjnym nordic walking. Dla dzieci przygotowano Wyprawę Zuchów i Bieg Przedszkolaka. Ale LPB to nie tylko sport i rekreacja. W sobotę, **26 sierpnia**, w Esplanadzie **koncert zespołu Stickman Band** (godz. 18.00) i **projekcją filmu „Po prostu walcz”** (godz. 20.00). A ponadto na Polanie Jakuszyckiej m.in. **występ rapera Jacka MEZO Mejera**, akcja społeczna „**Ratujmy ludzkie życie**”, gry i zabawy dla dzieci, animacje dla dorosłych czy biathlon laserowy.

**VII Międzynarodowe Mistrzostwa Szklarskiej Poręby w Grzybobraniu**, w sobotę **2 września**. Uczestnicy wyruszają o godz. 11.00 z Polany Jakuszyckiej, a wracają - z pełnymi koszami - o godz. 14.00 do schroniska Orle. Po zakończeniu zawodów rozdanie nagród i wspólne ognisko (prowant oraz napoje we własnym zakresie).

Na polu namiotowym przy OSiR zagrają m.in. niemieckie Cyness, Zerum i Exielent, czeski Lycanthrophy, rodzime The Dog, Yenta Quemada i ANSA. W piątek od godz. 18.00, w sobotę od godz. 16.00.

### WOLIMIERZ k. Leśnej

**Izerbejdżan Punk Eko Festival** na Stacji Wolimierz w piątek i sobotę **25-26 września**, na pewno zgromadzi liczne grono miłośników czubów, glanów i ówiekowanych skór. Zwłaszcza, że zagrają legendy, takie jak WC, Fort BS, Karcer czy Moskwa. W piątek od godz. 19.00, w sobotę od godz. 18.00.

### ZGORZELEC/GOERLITZ

**Jakuby** w Zgorzelcu i **Altstadt-fest** w Goerlitz to najatrakcyjniejsze imprezy na polsko-niemieckim pograniczu. W tym roku w dniach **25-26 sierpnia**. Różnorodnych wydarzeń na pewno nie zabraknie. Warto zarezerwować sobie czas w piątek, **25 sierpnia** o godz. 21.00, na występ **Lwowskiego Teatru Woskresinnia** w spektaklu „**Wiśniowy sad**” oraz w sobotę **26 sierpnia** o godz. 21.00 dla **Teatru Klinika Lalek** w ulicznym spektaklu pn. „**Cyrk bez Przemocy**” (Przedmieście Nyskie).

(mal)

Więcej imprez (ze szczegółami), na które warto się wybrać, w zakładce „**Kalendarz imprez**”: [www.nj24.pl](http://www.nj24.pl)

## W niedzielę na wycieczkę

Zarząd Oddziału PTTK „Sudety Zachodnie” wraz z redakcją „**Nowin Jeleniogórskich**” zapraszają w dniu **27 sierpnia 2017 r.** na wycieczkę nr **31** w ramach tegorocznego **Rajdu na Raty**. Wyjazd z przystanku „**Tunel**” przy ulicy **Wincentego Pola** w Jeleniej Górze, autobusem **MZK nr 11** o godz. **8.21**.

Trasa wycieczki długości 15 km prowadzi przez północno-zachodnią część Rudaw Janowickich. W Wojanowie nad Bobrem, w pobliżu przystanku MZK, oglądamy zrujnowany pałac o ciekawej bryle (liczne wieżyczki, wykusze), powyżej 3-skrzydłowe, monumentalne zabudowania gospodarcze. Następnie drogą leśną za znakami zielonymi idziemy do skrzyżowania ze szlakiem czerwonym i nim wspina się na Sokolik. Na znajdującą się na szczycie skalną turnię wiodą metalowe schody doprowadzające do platformy, z której rozpościera się wspaniały widok na Karkonosze, Góry Izerskie, Kaczawskie i Kotlinę Jeleniogórską. Po obejrzeniu panoramy schodzimy do Husyckich Skał i ponownie wspina się, tym razem na Krzyżną Górę, najwyższy szczyt (654 m) Gór Sokolich. Na wierzchołku platforma widokowa i siedmiometrowy, żelazny krzyż. Poniżej nikt nie widział średniowiecznego zamku Sokolec. Schodzimy do schroniska Szwajcarka. Budynek, w którym mieści się schronisko, to dawny domek myśliwski wybudowany w 1823 roku w stylu tyrolskim

dla księcia Wilhelma, brata króla Prus. Po odpoczynku idziemy przez Rozdroże pod Jańską Górą do Doliny Janówki. Są tu wznoszące się na wysokość około 30 m skałki Krowiarki (nazwa pochodzi z czasów wojny 30-letniej, gdy chronili się tu mieszkańcy okolicznych wsi wraz z inwentarzem). Szlakiem zielonym podchodzimy na wznoszący się na pn.-zach. krańcu Zamkowego Grzbietu Zamek Bolców. Ruiny tej średniowiecznej warowni górskiej należą do najbardziej malowniczych i oryginalnych w Sudetach (przy wznoszeniu doskonale wykorzystano naturalne ukształtowanie terenu). Zamek zachował czytelny układ murów, dziedzińce, przejścia i kamienne schody. Z murów otwierają się ograniczone widoki na okolicę, przede wszystkim na Góry Sokole. Po obejrzeniu zamku schodzimy do Janowic Wielkich. Do stacji kolejowej dochodzimy aleją obsadzoną jarzabami szwedzkimi. O godz. 17.06 odjeżdżamy pociągiem do Jeleniej Góry. Wycieczkę prowadzi Krzysztof Tęcza ze Stanisłowa.

Uczestnicy we własnym zakresie ubezpieczają się od następstw nieszczęśliwych wypadków, członkowie PTTK z opłaconą składką objęci są ubezpieczeniem zbiorowym.

Wiktor Gumprecht





# Śledczy na tropie

Praca śledcza pierwszych jeleniogórskich milicjantów nie należała do łatwych. Brak ludzi, środków, nieznanostwo terenu - to tylko podstawowe problemy ówczesnych stróżów prawa. Nie będzie zapewne wielkim odkryciem stwierdzenie, że pierwsi jeleniogórscy funkcjonariusze milicji mieli pełne ręce roboty. Jak wynika z prowadzonych przez nich statystyk (stosowano tutaj najczęściej podział na okresy dziesięciodniowe - dekady), każdego tygodnia do milicyjnego aresztu, pod najróżniejszymi zarzutami, trafiało nawet kilkadziesiąt osób. Równocześnie dokonywano przesłuchań blisko kilkuset osób.

## Statystyki, statystyki...

W raportach sytuacyjnych wszyscy zatrzymani byli seregowani w odpowiednich kategoriach. Podział ten narzucono ogólnie przez władzę wojewódzkie dolnośląskiej milicji, gdyż dane z każdego miasta i powiatu stanowiły podstawę do stworzenia comiesięcznych statystyk Komendy Wojewódzkiej MO we Wrocławiu, które finalnie łądowały na biurku Komendanta Głównego Milicji Obywatelskiej w Warszawie. Wśród uwzględnionych kategorii można było znaleźć m. in.: zabójstwa, rabunki, kradzieże, potajemne gorzelnictwo, współpracę z bandami rabunkowymi, zakłócanie spokoju publicznego, fałszowanie dokumentów, opór wobec władzy, nielegalne posiadanie broni i uprawianie nierządu. Jak pokazywała praktyka, zapropinowany przez centralę podział nie wyczerpywał szerokiej gamy wykroczeń i przestępstw. O tym, że nie było to rozwiązanie idealne, świadczy chociażby fakt, że największą grupę aresztowanych ujmowano zazwyczaj w kategorii: *inne przestępstwa*.

Część zatrzymań miała podtekst polityczny (np. przynależność do tajnej organizacji, sabotaż, szerzenie fałszywej agitacji etc.) i dotyczyła osób nieprzychylnych komunistom. Należy pamiętać, iż milicja była aktywnym ogniwem ówczesnego aparatu represji. W kręgu zainteresowań milicjantów znajdowali się też kolaboranci (współpraca z okupantem) i volksdeutsche.

## Trudny czas dla śledczych

Jednakże, pomimo przedsięwzięcia energicznych działań przez MO, zapanowanie nad bezpieczeństwem w powojennej Jeleniej Górze, z powodu wysokiego poziomu przestępczości na jej terenie, nie należało do najłatwiejszych. Jeszcze gorzej przedstawiały się możliwości prowadzenia dochodzeń. Generalnie sprawę utrudniał fakt, iż ówczesna komórka śledcza jeleniogórskiego komisariatu dysponowała skromnymi środkami. Dlatego, jeżeli danego delikwenta nie złapano na gorącym uczynku lub w wyniku pościgu za bandytą, szanse na jego zatrzymanie i doprowadzenie przed oblicze Temidy znacznie spadały.

Brakowało zarówno ludzi, jak i sprzętu. Sprawa była na tyle poważna, iż w sporządzonym w kwietniu 1947 r. protokole z inspekcji Komórki Śledczej Komisariatu Miejskiego MO w Jeleniej Górze, przeprowadzonej przez Franciszka Kapczuka (wówczas zastępcy szefa Wydziału Służby Śledczej Komendy Wojewódzkiej MO we Wrocławiu), napisano: *W ciągu ostatnich dwu miesięcy Kierownik Komórki Śledczej*

*pracował tylko z dwoma wywiadowcami, a miesiąc tylko z jednym, bez wszelkiej pomocy biurowej, spraw jak wykazuje K.[siążka] D.[ochodzeń] było stosunkowo dużo, teren jest z powodu wielkiego nasilenia przestępstw i kompletnego braku sieci informacyjnej, przez Komórkę Śledczą zupełnie nieopanywany. Jak dodawał kontrolujący, w jednostce nie prowadzono też obowiązkowej Książki materiałów fotograficznych i rozchodów fotograficznych, bo, jak się okazało, funkcjonariusze nie posiadali jakiegokolwiek sprzętu fotograficznego. Jednocześnie inspektor wskazywał na pilną konieczność reorganizacji, zwiększenia liczby etatów oraz o przydzielenie odpowiednich ludzi do pracy i o pomoc ze służby zewnętrznej Komisarjatu MO Jelenia Góra [Służba Zewnętrzna - inna komórka działająca w obrębie komisariatu - M.Ż.] i przydzielenie fachowego wywiadowcy (...).*

Jeleniogórscy śledczy podejmowali jednak próby odzyskania skradzionych rzeczy. W ramach prowadzonych działań śledczych milicjanci przeprowadzali rewizje w wytypowanych wcześniej mieszkaniach, gdyż, jak się często okazywało, złodzieje nie trzeba było daleko szukać. Oprócz wyspecjalizowanych złodziejskich band, częstokroć na majątek danego człowieka łakomili się jego sąsiedzi. To właśnie w ich kierunku kierowano pierwsze podejrzania. Nie zawsze kończyło się to powodzeniem. W jednym z milicyjnych raportów odnotowano: (...) *przeprowadzono rewizje w mieszkaniu podejrzanego (...) w Jeleniej Górze przy ul. Pijarskiej nr 22. (...) był podejrzan o dokonanie kradzieży u (...) zam. przy ul. Pijarskiej nr 22. Wynik rewizji za skradzionymi rzeczami w mieszkaniu (...) jest negatywny (...).* Nie wiadomo, czy do rewizji wytypowano niewinną osobę, czy spryciarz zdążył pozbyć się wcześniej przywłaszczonego mienia. Rewizje przynosiły też

## Lokale pod szczególną kontrolą

Powojenna Jelenia Góra, podobnie jak każde inne miasto, miała swoje ciemne zakątki oraz miejsca, gdzie lepiej było nie zaglądać po zapadnięciu zmroku. Siedliskiem różnego rodzaju kryminalistów i mętów społecznych były liczne wówczas w mieście lokale i puby, wobec których najadekwatniejszym określeniem byłoby słowo *mordownia*. Z racji swego specyficznego charakteru przyciągały zainteresowanie milicjantów. Dlatego też, w ramach swoich obowiązków służbowych, jeleniogórscy śledczy prowadzili działania inwigilacyjne wobec lokali podejrzanych na terenie m. Jelenia Góra w których koncentruje się element przestępczości. Sporządzane były specjalne wykazy takich lokali.

Jeden z takich dokumentów, datowany na marzec 1947 r., przetrwał w materiałach archiwalnych jeleniogórskiego komisariatu. Niestety, wykaz jest dosyć lakoniczny - ograniczono się do przedstawienia ich nazw, ulicy, przy której się znajdowały, oraz danych właścicieli. Trudno więc stwierdzić, w ilu przypadkach można byłoby mówić o wspomnianych *mordowniach*. W dokumencie wymieniono łącznie 8 podejrzanych lokalizacji. Były to: *Wilnianka* znajdująca się przy ul. Jana III Sobieskiego, *Pokój Sniadań* przy ul. Ignacego Daszyńskiego, *Wiktoria* przy ul. Grunwaldzkiej, *Pod Zającem* przy ul. Wincentego Pola, *Lwopianka* przy ul. Męczenników, *Saterus* przy ul. Fortecznej, *Niespodzianka* przy ul. Pocztowej i *Pod Trzema Mieczami* w Rynku.

## Czarne owce w milicyjnych mundurach

Działania ówczesnych śledczych stawały w złym świetle dosyć częste wówczas nadużycia ze strony poszczególnych milicjantów. Jedną taką *czarną owcą* mogła zniszczyć opinię całemu komisariatowi. A i w Jeleniej Górze znaleźć można było mundurówych niegrzeszących praworządnością. O jednym z takich przypadków informowano w grudniu 1946 roku, kiedy zatrzymano funkcjonariusza jeleniogórskiego komisariatu MO. Zostały postawione im zarzuty łapownictwa oraz przeprowadzania nielegalnych rewizji mieszkań w celach rabunkowych. Razem z nim zatrzymany został plutonowy Wojska Polskiego - jak się okazało, panowie działali w duecie.

## Gdzie kucharek sześć...

Milicja nie była jedyną instytucją strzegącą porządku w powojennej Jeleniej Górze. Oprócz niej należy wymienić tutaj powstałą na początku 1946 roku Ochotniczą Rezerwę Milicji Obywatelskiej

(ORMO), Straż Przemysłową czy Straż Ochrony Kolei. Można tutaj dodać także Urząd Bezpieczeństwa Publicznego. Oprócz tego, jak wynika z dokumentacji jeleniogórskiej MO, w mieście funkcjonowała Straż Nocna, formacja, której wartowników zatrudniano do strzeżenia strategicznych obiektów w mieście.

Współpraca pomiędzy tymi organami nie zawsze przebiegała wzorowo. W pierwszych miesiącach, a nawet latach dosyć regularnie dochodziło do mniej lub bardziej poważnych incydentów. Latem 1945 r. donoszono o problemach kompetencyjnych między MO a Urzędem Bezpieczeństwa - odnotowywano nawet sytuacje, kiedy milicjanci byli rozbierani przez funkcjonariuszy UB. Prawie w tym samym czasie władze jeleniogórskiej milicji miały poważny problem ze Strażą Przemysłową, formacją stworzoną na potrzeby Grupy Operacyjnej Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów i Ministerstwa Przemysłu, odpowiedzialną wówczas za inwentaryzację i zabezpieczenie majątku przemysłowego miasta. Jej funkcjonowanie uznano za bezprawne, a działania jej członków za zwykły szaber.

Z kolei w sierpniu 1947 roku doszło nawet do pobicia jednego z milicjantów przez członków Straży Nocnej. W specjalnym dokumencie odnotowano: *W nocy z dnia 5.8.47 r. około godz. 24 ulicą Długą szedł funkcjonariusz MO (...) i zauważył, że jakiś człowiek wychodzi z budynku oknem. (...) podszedł do niego i zapytał jego czemu on wychodzi oknem przecież są od tego drzwi. Pokazał temu człowiekowi legitymację MO, a to z tego powodu, że nie szedł w mundurze tylko po cywilnemu, a w tym to czasie podeszło do niego dwóch osobników, którym także okazał legitymację MO. Ludzie Ci zaczęli ubliżać (...), a jeden z nich zaczął strzelać. Następnie wylamali ręce funkcjonariuszowi MO (...) i jak jakiegoś opryszka doprowadzili jego na komisariat twierdząc, że stawiał opór Straży Nocnej. W imieniu poszkodowanego, oficjalną skargę na działania wartowników Straży Nożnej złożył chorąży Czesław Tomczykowski - ówczesny kierownik Komisariatu MO w Jeleniej Górze. Jak dowodził w swoim piśmie: *Z tego wynika, że milicja w czasie nocy nie ma nic do mówienia na mieście, jedynie Straż Nocna może chodzić nocą po mieście i wykonywać swoje czynności służbowe, a milicji nie wolno się do niczego wtrącać, a jak funkcjonariusz wtrąci się to go poturbują i doprowadzą do komisariatu, aby go zamknąć ponieważ przeszkadza im w pełnieniu służby wartowniczej na mieście.**

Marek Żak



Praca funkcjonariuszy MO na Ziemiach Odzyskanych nie należała do łatwych.

## Raz się uda, a raz nie

Plagą lat powojennych były kradzieże. Z problemem tym, z racji małej szkodliwości społecznej takich czynów oraz koncentrowania się na przestępstwach tzw. grubszego kalibru, zmagano się dosyć długo. Zresztą w wielu przypadkach milicjanci byli bezradni, a sami złodzieje wykazywali się ogromną pomysłowością. Chętnych do szybkiego wzbogacenia się kosztem drugiego człowieka wówczas nie brakowało. A że czasy były trudne, to i złodzieje niewybredni - kradli ubrania, bieliznę, jedzenie, czasem dostojnie cokolwiek, co można byłoby wykorzystać lub sprzedać.

jednak wymierne efekty. W innym przypadku odnotowano: (...) *przeprowadzono rewizje w mieszkaniu podejrzanego [anej] (...) zam. w Jeleniej Górze przy ul. Wyspiańskiego nr 3 za skradzionymi rzeczami. Wynik rewizji pozytywny - odnaleziono część skradzionych rzeczy, które zwrócono poszkodowanemu.*

W mieście działały też złodziejskie meliny, których lokatorzy, jak to określono w jednym z dokumentów, mieli dokonywać systematycznej kradzieży. Pod koniec grudnia 1946 roku śledczy trafili do mieszkania jednej z jeleniogórzanek, w którym odkryli cały składzik skradzionych rzeczy. Ile jeszcze było takich miejsc w Jeleniej Górze? Tego nie wie nikt.



# Borówka amerykańska

To krzew owocowy coraz częściej sadzony w Polsce, znany również pod nazwą borówki wysokiej. Roślina o bardzo smacznych i bogatych w witaminy owocach, dorastająca do 2 m wysokości. Borówka jest bardzo wytrzymała na mróz i odpowiednio posadzona rodzi obfite plony. A co ważne, jest ona bardzo niechętnie atakowana przez szkodniki i choroby. Borówkę należy sadzić wiosną lub jesienią, chyba że kupujemy rośliny pojemnikowane, wtedy możemy wysadzać ją do gruntu przez cały sezon. Do prawidłowego wzrostu i plonowania roślina potrzebuje bardzo kwaśnej gleby, o wysokiej zawartości próchnicy. Borówki lubią miejsca słoneczne lub częściowo zacienione, zaciszne, o odpowiedniej wilgotności. Przystępując do sadzenia, najlepiej zakupić sobie torf kwaśny, który wymieszamy z ziemią wykopaną w ogrodzie.



Krzewy borówki wysokiej wytrzymują mrozy do -25°C.

D. ANTOSIK

## Oto krótki instruktaż sadzenia:

1. Wybieramy odpowiednie miejsce w ogrodzie.
2. Wykopujemy dół, najlepiej 80 cm głębokości.
3. Wykopany dół ścielimy folią, może to być zwykła folia, nawet po torfie, który jest niezbędny przy sadzeniu borówki.
4. Ziemię wykopaną z dołka mieszamy z torfem kwaśnym i w taką mieszankę sadzimy roślinę.
5. Po posadzeniu warto obsypać roślinę korą do utrzymania odpowiedniej wilgotności.

Pamiętajmy aby co jakiś czas po posadzeniu roślin podać je zakwaszaczem glebowym, żeby utrzymać prawidłowe pH, które jest bardzo ważne w uprawie borówki. PH powinno kształtować się na poziomie 3,5 - 4,5. Rośliny, należy również co roku zasilać specjalnymi nawozami dla borówek. Owoce rośliny

są koloru niebieskiego, z jasnym, zielonkawobiałym miąższem. Zawierają cukry, witaminę C, antocyjany i dużo pektyn, regulujących poziom cholesterolu i wchłaniających substancje toksyczne. Pomagają w leczeniu biegunek, wpływają korzystnie na wzrok. Owoce borówki amerykańskiej dojrzewają od lipca do września - zależy to od odmiany. Poniżej kilka najciekawszych odmian:

**Earliblue** - odmiana wczesna, owoce zaczynają dojrzewać już w połowie lipca, owoce są duże, bardzo smaczne i słodkie, jednak zebrane zbyt wcześnie mogą okazać się kwaśne.

**Bluetta** - odmiana wczesna, plonuje obficie i bardzo szybko wchodzi w okres owocowania. Owoce dojrzewają w drugiej połowie lipca i są średniej wielkości, ale bardzo smaczne i aromatyczne.

**Bluecrop** - odmiana średniowczesna, najpopularniejsza z odmian borówek. Owoce dojrzewają od połowy lipca do połowy sierpnia. Roślina rodzi duże, lekko spłaszczone owoce. Plony są bardzo obfite, owoce mają aromatyczny, winno-słodki smak. Owoce tej odmiany uważane są za najsmaczniejsze.

**Nelson** - odmiana średniopóźna, owoce zaczynają dojrzewać w sierpniu, są one duże i bardzo aromatyczne, a także bardzo długo utrzymują się na krzewie. Doskonale nadają się do transportu.

**Bluegold** - odmiana późna, owoce są duże i bardzo smaczne, okres owocowania rozpoczyna się pod koniec sierpnia.

**Herbert** - odmiana późna, bardzo plenna, w okres owocowania wchodzi w sierpniu. Owoce są bardzo duże, soczyste, o intensywnym aromacie.



Roślina jest owadopylna.

P. WALCZAK

## Złocieniec właściwy

To gatunek rośliny należącej do rodziny astrowatych. W Polsce jest bardzo popularną rośliną, którą możemy spotkać również pod takimi nazwami jak margaretka, jastrun właściwy, jastrun wczesny.

Roślina dorasta do 50 cm wysokości i nie należy do wymagających. Jest to bylina, która bardzo szybko się rozrasta. Okres kwitnienia przypada od czerwca do sierpnia. Kwiaty bywają pełne lub pojedyncze, mają one żółty środek i mnóstwo białych płatków. Roślina wymaga stanowiska słonecznego i gleby odpowiednio wilgotnej. Po przekwitnięciu kwiatostany ścina się, a jesienią przycina się całe rośliny tuż przy ziemi. Złocieniec właściwy stosowany jest najczęściej na rabatach ogrodowych ze względu na swoją wysokość, ale bardzo ładnie prezentuje się jako pojedynczy egzemplarz na trawniku. Roślina jest w pełni mrozoodporna.

kłosowego. Za pomyłkę serdecznie przepraszamy.

Redakcja

## Lobelia szkarłatna

Roślina należąca do bylin, dorastająca do 90 cm wysokości. Tworzy grube, sztywne pędy, liście zielone, podługnie jajowate i zaokrąglone. Kwiaty, błękitnoczerwone, skierowane są przeważnie w jedną stronę, uformowane w groniasty kwiatostan. Okres kwitnienia przypada od lipca do października. Aby roślina dobrze rosła, wymaga stanowiska słonecznego, chociaż w miejscu lekko zacienionym także będzie prawidłowo się rozwijała. Najlepsze podłoże do uprawy to gleba wilgotna. Bylina nie powinna być nadmiernie nawożona, na glebach żyznych będzie dobrze rosła, ale mało obficie kwitła. Lobelia poprzez swoje pięknie ułożone kwiaty przyciąga wzrok niejednego przechodnia, dlatego warto sadzić ją na rabatach ogrodowych. Znajduje zastosowanie również jako kwiat cięty. Roślina przetrzymuje w gruncie pod warunkiem odpowiedniego zabezpieczenia jej na zimę przez okrycie.

Teksty: P. Walczak



Roślina należy do bylin krótko żyjących - 3-4 lata, ale pomimo tego warta jest uprawy.

P. WALCZAK

W ubiegłym tygodniu zostały przedstawione zdjęcia. Tekst o przetaczniku kłosowym został

z zilustrowany zdjęciem czosnku Krzysztofa, a publikacja o czosnku Krzysztofa - zdjęciem przetacznika

**OBWIESZCZENIE STAROSTY JELENIOGÓRSKIEGO  
O WYDANIU DECYZJI  
O ZEZWOLENIU NA REALIZACJĘ INWESTYCJI DROGOWEJ**



Działając na podstawie art. 11F ust. 3 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz. U. z 2015 r., poz. 2031 ze zm.) oraz art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeksu postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2017 r., poz. 1257) **zawiadamia się, że**

dnia 11.08.2017 r. została wydana decyzja Nr 1/2017 o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej polegającej na: „**Budowie chodnika w ciągu ul. Osiedle Huty, kl. D w Szklarskiej Porębie – obręb 0005.**”

**Wykaz nieruchomości objętych decyzją:  
Obręb Szklarska Poręba 0005 – dz. nr 617 (617/1, 617/2\*, 617/3\*), 20/2**

Symbolami **X (X\*, X)** oznaczono odpowiednio:

**X** – numer ewidencyjny działki przed podziałem

**X\*** – numer ewidencyjny działki powstałej w wyniku podziału nieruchomości, objętej liniami rozgraniczającymi drogi

**X** – numer ewidencyjny działki powstałej w wyniku podziału nieruchomości, poza liniami rozgraniczającymi drogi

Z treścią decyzji można zapoznać się w siedzibie Starosta Powiatowego w Jeleniej Górze, w Wydziale Architektury, Budownictwa i Gospodarki Przestrzennej ul. Podchorążych 15 w Jeleniej Górze, pokój nr 122.

Zgodnie z art. 49 § 2 Kodeksu postępowania administracyjnego zawiadomienie przez obwieszczenie uważa się za dokonane po upływie 14 dni od dnia publicznego ogłoszenia.

**Prezydent Miasta Jeleniej Góry  
informuje o przeznaczeniu:**



**1. Obwieszczeniem nr 495.2017.VII z dnia 16 sierpnia 2017 roku do sprzedaży w drodze przetargu nieograniczonego nieruchomości gruntowej zabudowanej położonej przy ul. Wolności w Jeleniej Górze,**

**2. Obwieszczeniem nr 496.2017.VII z dnia 16 sierpnia 2017 roku do sprzedaży w drodze przetargu nieograniczonego nieruchomości gruntowych niezabudowanych położonych przy ulicy: Meblowej, Władysława Orkana, Wolności w Jeleniej Górze,**

**3. Obwieszczeniem nr 497.2017.VII z dnia 16 sierpnia 2017 roku do sprzedaży w drodze przetargu ograniczonego nieruchomości gruntowej niezabudowanej położonej przy ulicy Franciszka Juszcza w Jeleniej Górze (w przypadku, gdy drugi przetarg ograniczony zakończy się wynikiem negatywnym, nieruchomości przeznaczają się do sprzedaży w drodze przetargu nieograniczonego).**

URZĄD MIASTA JELEŃ GÓRA

**Prezydent Miasta Jeleniej Góry ogłoszeniem nr 191/2017  
ogłasza przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż niżej wymienionych  
nieruchomości położonych w Jeleniej Górze:**



**1) Nieruchomość gruntowa niezabudowana położona przy ulicy MICHAŁA DRZYMAŁY 3,5, w granicach działki nr 542/3 o powierzchni 0.2081 ha, obręb Jelenia Góra 2, AM 1, dla której prowadzona jest księga wieczysta nr JG1J/00096652/2.**

Przeznaczenie nieruchomości w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego: teren, na którym zlokalizowano a) zabudowę mieszkaniową wielorodzinną, tj. budynek wielorodzinny zawierający więcej niż dwa mieszkania lub zespół takich budynków; b) usługi komercyjne, tj. obiekty wolnostojące lub lokale będące częścią innego budynku, przeznaczone do wykonywania funkcji biurowych, kultury, rozrywki, oświaty, zdrowia, rekreacji i sportu, bankowości, handlu detalicznego o powierzchni sprzedaży poniżej 2000 m kw., gastronomii oraz turystyki i hotelarstwa lub innych służących obsłudze ludności, za wyjątkiem handlu hurtowego i rzemiosła produkcyjnego; c) usługi sektora publicznego.

Cena wywoławcza: **180.000,00 zł netto (plus 23 proc. VAT)**. Wadium: 18.000,00 zł.

**2) Nieruchomość gruntowa niezabudowana położona przy ulicy SPÓŁDZIELCZEJ, w granicach działki nr 448/4 o powierzchni 0.3166 ha, obręb Jelenia Góra 3, AM 5, dla której prowadzona jest księga wieczysta nr JG1J/00083918/1.**

Przeznaczenie nieruchomości w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego: zabudowa mieszkaniowa wielorodzinna lub/i usługowa, w tym handel o powierzchni sprzedaży do 2000 m kw..

Cena wywoławcza: **145.000,00 zł netto (plus 23 proc. VAT)**. Wadium: 14.500,00 zł.

**3) Nieruchomość gruntowa niezabudowana położona przy ulicy CIEPLICKIEJ, w granicach działki nr 118/6 o powierzchni 0.0899 ha, obręb Cieplice IV, AM 3, dla której prowadzona jest księga wieczysta nr JG1J/00043679/1.**

Przeznaczenie nieruchomości w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego: tereny zabudowy usługowej, tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej, tereny zabudowy mieszkaniowej wielorodzinnej.

Cena wywoławcza: **38.000,00 zł netto (plus 23 proc. VAT)**. Wadium: 3.800,00 zł.

Wadium w pieniądzu, w wyżej określonej wysokości winno wpłynąć na konto depozytowe

Miasto Jelenia Góra - Bank MILLENNIUM S. A. I Oddział w Jeleniej Górze

**nr 97 1160 2202 0000 0000 6011 5681 najpóźniej do dnia 21 września 2017 roku.**

Wpłata wadium winna zawierać oznaczenie numeru geodezyjnego działki, której wpłata dotyczy

**Przetarg odbędzie się w dniu 27 września 2017 roku o godz. 10.00,**

**w siedzibie Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Sudeckiej nr 29 - I piętro, sala nr 13.**

Ogłoszenie nr 191/2017 Prezydenta Miasta z dnia 14 sierpnia 2017 roku wywieszane jest na tablicy ogłoszeń w Wydziale Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta oraz zamieszczone zostało na stronie internetowej Miasta [bip.jeleniagora.pl](http://bip.jeleniagora.pl).

Dodatkowe informacje dotyczące nieruchomości można uzyskać w Wydziale Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Ptasiej nr 2-3, I piętro, pokój nr 111 lub telefonicznie pod nr 75/ 75-46-304 lub 75/ 75-49-893 bądź na stronie internetowej [nieruchomosci.jeleniagora.pl](http://nieruchomosci.jeleniagora.pl).

URZĄD MIASTA JELEŃ GÓRA



**Kontakt:**

Telefon komórkowy:

**697 397 297**

**690 919 990**

Stacjonarny:

**75 75 22 980**

**[biuro@artdomdeveloper.pl](mailto:biuro@artdomdeveloper.pl)**

**Na atrakcyjnych warunkach  
wynajmę bądź sprzedam  
lokale użytkowe  
w ścisłym centrum  
Jeleniej Góry.**





## DWUPOKOJOWE MIESZKANIE DO WYNAJĘCIA

Oferujemy do wynajęcia **umeblowane mieszkanie dwupokojowe** z otwartą kuchnią, o łącznej powierzchni 62 m (piętro 2).

Mieszkanie mieści się w ładnej, spokojnej dzielnicy Jeleniej Góry przy ul. **Wyspiańskiego**. Parking na terenie nieruchomości.

**W pobliżu mieszkania znajdują się:** przystanek autobusowy, liczne sklepy spożywcze, apteka, park oraz szkoła.

Cena wynajmu: 1700 zł

Zainteresowanych prosimy o kontakt telefoniczny pod numer: **781 345 271**

### Burmistrz Miasta Kamienna Góra

informuje, że na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Miasta zostały wywieszony wykazy z dnia 9 sierpnia 2017 r. nieruchomości przeznaczonych do zbycia.

nowe **mieszkania**  
już  
**od 3900 zł/m<sup>2</sup>**



**RADEX DEVELOPER**  
Spełniamy marzenia

**SPRZEDAŻ BEZPOŚREDNIA**  
ul. Wolności 5, 58-500 Jelenia Góra

**tel. 75 641 46 14**  
**tel. 600 806 097**



Już dziś zamieszkać na malowniczym osiedlu przy ul. **JUNAKÓW**  
[www.mieszkaniajeleniagora.pl](http://www.mieszkaniajeleniagora.pl)

#### OBWIESZCZENIE

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Jeleniej Górze Remigiusz Wierzbicki Kancelaria Komornicza w Jeleniej Górze przy ul. Pocztowej 6/2 zawiadamia na podstawie art. 953 kpc w związku z art. 955 kpc, że w dniu **15-11-2017 r. o godz. 10:00 w Sądzie Rejonowym w Jeleniej Górze przy ul. Adama Mickiewicza 21 w sali nr 121** odbędzie się

#### I LICYTACJA NIERUCHOMOŚCI

Przedmiotem licytacji jest lokal mieszkalny nr 2, o powierzchni 56,90 m kw., składający się z trzech pokoi, kuchni, łazienki, wc i przedpokoju, położony na I piętrze w budynku mieszkalno - usługowym nr 39-46, przy Placu Ratuszowym w Jeleniej Górze. Budynek posadowiony jest na działce ew. nr 23/21, obręb nr 0028, AM 58, o powierzchni 0.0946 ha. Z prawem własności lokalu związany jest udział w wysokości 273/10.000 części w nieruchomości

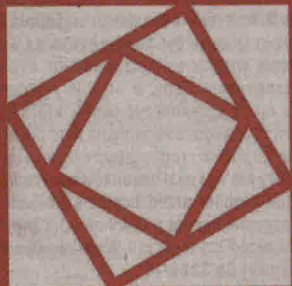
wspólnej, którą stanowi prawo użytkowania wieczystego ustanowionego do dnia 06.04.2103 r. oraz części budynku i urządzenia, które nie służą wyłącznie do użytku właścicieli lokali. Lokal objęty jest księgą wieczystą w Sądzie Rejonowym w Jeleniej Górze pod numerem JG1J/00068440/8 i zgodnie z jej zapisami właścicielem lokalu jest dłużnik egzekwowany Dariusz Gajzler.

**Nieruchomość oszacowana jest na kwotę 110.000,00 zł. Cena wywołania wynosi trzy czwarte wartości oszacowania, tj. kwotę 82.500,00 zł.**

Przystępujący do licytacji zobowiązany jest złożyć rękojmiej w wysokości 10 proc. ceny oszacowania nieruchomości, tj. 11.000,00 zł, najpóźniej w dniu poprzedzającym przetarg w gotówce lub na rachunek bankowy komornika w PKO BP S.A. (SWIFT: BPKOPLPW) nr 03 1020 5226 0000 6002 0459 3556. Przez złożenie rękojmiej na rachunek bankowy rozumie się jej wpływ na rachunek komornika.

#### Wójt Gminy Jeżów Sudecki

informuje, że w siedzibie Urzędu Gminy Jeżów Sudecki przy ul. Długiej 63 w Jeżowie Sudeckim został wywieszony na okres 21 dni wykaz nieruchomości lokalowych przeznaczonych do sprzedaży.  
Wójt Gminy Edward Dudek



**NOWY  
RYNEK**

**Odbierz  
wyprawkę  
szkolną  
25-31 sierpnia**



[www.nowy-rynek.com](http://www.nowy-rynek.com)









**SIMET SA**  
Producent sprzętu elektrotechnicznego

**OFERTA PRACY**  
Przedsiębiorstwo Simet S.A.  
w Jeleniej Górze Al. Jana Pawła II 33  
**poszukuje osoby na stanowisko:**

**Referent ds. Technicznych**  
(w pełnym wymiarze czasu pracy)

**Wymagania dla kandydata na w/w stanowisku:**

- wykształcenie wyższe techniczne
- umiejętność czytania dokumentacji technicznej
- znajomość metrologii i materiałoznawstwa
- znajomość podstawowych zasad obróbki skrawaniem
- duża samodzielność i samodyscyplina
- podstawowa znajomość obsługi komputera

Osoby zainteresowane prosimy o przesłanie CV wraz z listem motywacyjnym za pośrednictwem poczty na adres Przedsiębiorstwo SIMET SA w Jeleniej Górze 58-506 Jelenia Góra Al. Jana Pawła II 33 lub drogą elektroniczną na adres e-maila: [zvioletta@simet.com.pl](mailto:zvioletta@simet.com.pl) lub złożenie oferty osobiście w godzinach pracy Przedsiębiorstwa od 7:00 do 15:00 w pok. 004  
Kontakt telefoniczny pod nr tel. **75 64 71 506** lub **75 64 71 431**.

Prosimy o dopisanie klauzuli: „Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych zawartych w ofercie dla potrzeb niezbędnych do realizacji procesu rekrutacji, zgodnie z ustawą o ochronie danych osobowych z dnia 29.08.1997 r. (Dz.U.2016.922 tj. z dnia 2016.06.28).  
Nadesłanych ofert nie zwracamy.  
Zastrzegamy sobie prawo odpowiedzi tylko na wybrane oferty.

**NOWINY** www.nj24.pl

**E-WYDANIE**  
CZYTAJ NA TABLECIE, SMARTFONIE, KOMPUTERZE, LAPTOPIE!  
TYLKO 2,00 zł, za miesiąc płacisz 9 zł.  
Kup na [egazety.pl](http://egazety.pl) / [eprasa.pl](http://eprasa.pl)

**Firma Ładziński Zakłady Metalowe**

Zatrudni:

**Ślusarzy/spawaczy konstrukcji metalowych**

Wymagania:  
uprawnienia, znajomość rysunku technicznego, doświadczenie  
Miła widziana grupa niepełnosprawności

Cv+list motywacyjny prosimy przesyłać na adres:  
[biuro@prokosta.pl](mailto:biuro@prokosta.pl)  
Tel. 756 435 400

**NAUKA**

**TEUMACZ** przysięgły- niemiecki, 501-099-367. J1747-G  
**MATEMATYKA**, fizyka, chemia- tanio. Tel. 606-62-82-49. K748-G  
**TEUMACZ** przysięgły języka niemieckiego, 75/642-44-21, 501-648-318. K809-G  
**SZUKAM** nauczyciela angielskiego- Anglik, 518-942-709. K1059-G

**HOTEL \*\*\***  
**Wango**  
www.hoteltango.pl

**Wesela marzeń**

tel. 601 834 644  
kontakt@hoteltango.pl

**NOWA** Weronika 24-latką zaprasza miłych panów, 609-625-629. K1045-G  
**BOLESŁAWIEC** Agata 40 lat zaprasza tel. 723272926. J1880-K

**TURYSTYCZNE**

**PRZEWOZY** osobowe „Dario” Niemcy- Austria, 75/78-12-746; 604-672-112; www.przewozydario.pl K872-G  
**LOTNISKA**- przewozy. Tel. 607-763-204. K951-G

**PEGAZ**. Przewozy osobowe do Niemiec- wakacyjna promocja 35 euro za osobę. Tel. 74/818-74-64; 665-359-696; www.przewozypegaz.pl K990-G

**DAR-POL** przewozy osobowe całe Niemcy, 75/75-18-255, 607-222-369.

**BERLIN**- Hamburg- Bremen okolice, 607-222-369, 75/75-18-255.

**DAR-POL** przewozy na lotniska, 607-222-369.

**HEILBRONN**: Stuttgart- Freiburg okolice, 607-222-369; 75/75-18-255.

**NURNBERGIA** Monachium Jezioro Bodeńskie i okolice, 75/75-18-255; 607-222-369.

**DAR-POL** przewozy osobowe Niemcy Środkowe (Esen, Bonn, Sigen, Koblenz, Frankfurt (okolice), super ceny, 607-222-369; 75/75-18-255.

**DAR-POL** przewozy osobowe do Niemiec z adresu na adres bez przesiadki, 75/75-18-255; 607-222-369. K991-G  
**LOTNISKA**- przewozy, 602-120-624. K995-G

**BIZNES**

**BIURO** Rachunkowe, 75/64-38-224; 606-940-585. K6-G

**BIURO** Rachunkowe- Wazów 5, Cieplice- Jelenia Góra tel. 75/64-67-789. Oferujemy usługi: pełna księgowość, księgi przychodów i rozchodów, ryczałt, ZUS, kadry. K674-G

**BEZPŁATNE** porady prawne- dla wszystkich osób zainteresowanych- każdy wtorek w Jeleniej Górze od 11.00- 15.00 po wcześniejszej rejestracji telefonicznej 602-46-78-12, ul. Teatralna 1 pok. 311. K956-G

**PRAWNIK** porady, sporządzanie pism, windykacja, 606-245-298. K957-G  
**KANCELARIA**, pisma, 693-957-884. K1003-G

**BIURO** rachunkowe, 509697330, euro\_finanse@interia.pl K988-K

**POŻYCZKI** Pozabankowe, również na oświadczenie- szeroka oferta! 1 Maja 50 Jelenia Góra, tel. 795-005-835. K1128-K

**DOM KREDYTOWY INVEST**

Zawsze **0 zł** za pośrednictwo. Negocjujemy najniższe raty.

**Kredyty:**  
hipoteczne w programie MDM konsolidacyjne do 200 tys.  
Firmowe bez ZUS i US  
Bez BIK, czyszczenie BIK.

**ul. 1 Maja 65**  
**JELEŃ GÓRA**  
tel. 75/752-57-57; kom. 733-844-070

**POŻYCZKI POZABANKOWE NA OŚWIADCZENIE**  
731-075-675

**UWAGA!**  
**POŻYCZKA** nawet do 25 000 zł  
668 682 335  
koszt połączenia zgodny z taryfą operatora  
[WWW.PROFICREDIT.PL](http://WWW.PROFICREDIT.PL)

**SPRZEDAŻ SPRZEDAŻ**

Teraz taniej nawet do 30 %\*\*

**Drzwi Roku** "3950 zł"  
**Brama Roku** "2690 zł"

ul. Wincentego Pola 8, 58-500 Jelenia Góra  
tel./fax 75/75-333-65  
tel. kom. 693-399-277  
e-mail: [biuro@fan.igora.pl](mailto:biuro@fan.igora.pl)

**Hörmann - Fan Jelenia Góra**  
Autoryzowany Partner Hörmann Polska

**OKNA DRZEWI** **DRUTEX**  
OKNA, DRZWI, FASADY z PCV, aluminium i drewna

**NOWOŚĆ - OKNA IGŁO ENERGY K-0,6**

**DRZEWI KMT STAL**

■ STALOWE ■ ALUMINIOWE ■ POKOJOWE ■ WEJŚCIOWE ■ ANTYWŁAMANIOWE ■ P.POŻ  
■ ROLETY ZEWNĘTRZNE ■ BRAMY GARAŻOWE

**RATY!** MAX II s.c. 58-500 Jelenia Góra, ul. Wolności 26of, tel./fax (75)64-310-17  
[www.drutex.com.pl](http://www.drutex.com.pl)

**nj24.pl**

**PROGRES**

**OKNA DRZEWI FARBY** Tikkurila

Jelenia Góra-Cieplice, ul. Wolności 208  
tel. 75 75 513 12, [www.progres.igora.pl](http://www.progres.igora.pl)

**Fabryka okien PCV**  
Montaż, serwis, raty.

Okucia WINK-HAUS

Okna i okna dachowe, drzwi, rolety, parapety

Jelenia Góra - Łomnica  
Kolejowa 18a; 607-575-610  
tel./fax (75) 714 14 70

Transport GRATIS!

**Nasze punkty akwizycyjne**

**BOLKÓW**  
Rynek 33, tel. (75)74-13-262  
Biuro Usług Turystycznych „Janmar”

**KARPACZ**  
ul. Konstytucji 3 Maja 19  
tel. (75) 7616-552  
ul. Konstytucji 3 Maja 39A  
tel./fax(75)76-18-660,  
Biuro Turystyczne „BAKAR”

**LWÓWEK ŚLĄSKI**  
ul. Szkolna Pawilon  
tel. (75) 78-233-82,

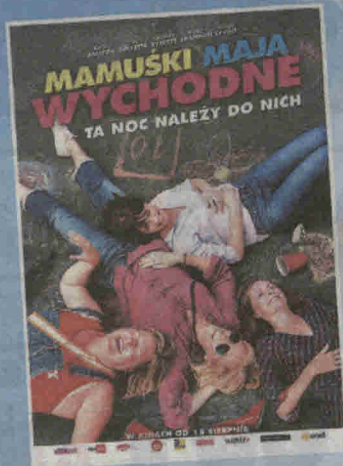
**SZKLARSKA PORĘBA**  
ul. Jedności Narodowej 6  
tel. (75) 717-21-23,  
tel./fax (75) 717-33-23  
Biuro Turystyki „Almar”

**PIECHOWICE**  
ul. Żymierskiego 53A  
tel./fax (75) 761-24-44  
Biuro Rachunkowe

HELIOS

# KINO ♀ KOBIEC

wieczór filmowy dla Pań



## Mamuśki mają wychodne

Dom pełen dzieci, to nie przelewki. Ale każda mama potrzebuje jednego wolnego wieczoru na zabawę na całego!

Seans w dniu **30 sierpnia**.

Partner medialny: **Avanti** Sponsory: **szafa.pl** **ALLANI**

Kino Helios Jelenia Góra  
al. Jana Pawła II 51  
rezerwacja: 75 718 64 19

www.helios.pl

## Warto czytać Dolina Bobru



# DOLINA BOBRU

Droga, którą Bóbr przebywa od swych źródeł aż do ujścia, jest niezwykle urozmaicona krajobrazowo. Jej scenerię tworzą góry, kotliny, pogórza i nizina. Porozrzucane w nich wsie i miasta wypełnione są oryginalnymi zabytkami, pamiętają poszukiwania w dolinie Bobru złota, przebieg toczonych nad nim bitew, budowę zbiorników, które miały okiełznać jego niespożyty energię. Można się o tym przekonać, pochylając się nad albumem „Dolina Bobru”. Zajmującym opisom towarzyszą piękne fotografie oraz miniaturki map pozwalające łatwo zlokalizować opisywane miejsce. Publikacja przeznaczona jest dla wędrowców

oraz kajakarzy, bo dla nich Bóbr to jedna z najpiękniejszych górskich rzek, a także rowerzystów - wzdłuż Bobru biegnie międzynarodowy szlak rowerowy ER-6, oraz dla zmotoryzowanych leniuszków. Dla każdego coś dobrego.

**Uwaga!** Dla naszych Czytelników mamy trzy egzemplarze tej właśnie książki. Rozdamy je osobom, które najszybciej zatelefonują na redakcyjny numer 75 64 24 480, w środę, 30 sierpnia, po godz. 13.00. Warunkiem odbioru książki jest posiadanie aktualnego wydania „Nowin Jeleniogórskich”.

Zapraszamy!

### Krzyżówka nr 34

**POZIOMO:** 4. Nie napędzi gospodarki, - 7. Wyniesiony z boru, - 9. Zielony z talerza, - 10. Podziemny musical, - 11. Inhalacja, - 13. Płacą przed płacą, - 15. Stan medium, - 17. Wszyscy chcą go pobić, - 18. Obowiązkowe w towarzystwie, - 20. Trzęsie się w lesie, - 21. Oddanie za lanie, - 24. Zmęczony ich nie czuje, - 26. Głośne bicie, - 27. Wyprawa z dreszczykiem, - 28. Z Alaską w serialu, - 29. Mały Lenin.

**PIONOWO:** 1. Ostra na desce, - 2. Wyszedł z formy, - 3. Słowa w operze, - 4. Punkt dla grzybiarza, - 5. Panna z obrączką, - 6. Komendant z ronda, - 8. Przesyłane dla małżonki, - 10. Do znalezienia w szaleństwie, - 12. Syberyjska sauna, - 14. Kraje Wschodu dla Zachodu, - 16. Kiełbasa dla psa, - 17. Właściciel kurników, - 19. Lecą na niego siostry, - 22. Ze wszystkich stron, - 23. Unosi zuchwę, - 24. Deseczki na dachu, - 25. Wcina dziecina.

(rap)

W rozwiązaniu wystarczy podać hasło ułożone z pól oznaczonych w prawym dolnym rogu. Do wygrania książka Krzysztofa Charamsy „Kamień węgielny. Mój bunt przeciwko hipokryzji Kościoła”. Na odpowiedzi (tylko na oryginalnych kuponach) czekamy dziesięć dni od daty ukazania się numeru.

Odpowiedzi do krzyżówki nr 32

**POZIOMO:** maczuga, gradobicie, nadwozie, fajka, kciuk, krokus, radar, haszysz, zmienna, ebola, tetryk, agawa, skoki, rybaczek, pięściarki, antykwa. **PIONOWO:** kreacja, rodak, piłkarze, menu, cudak, guzik, Persja, fuszer, odlot, obelgi, rzadkość, hetera, nowinka, tabun, kozik, Akwin, lipa.

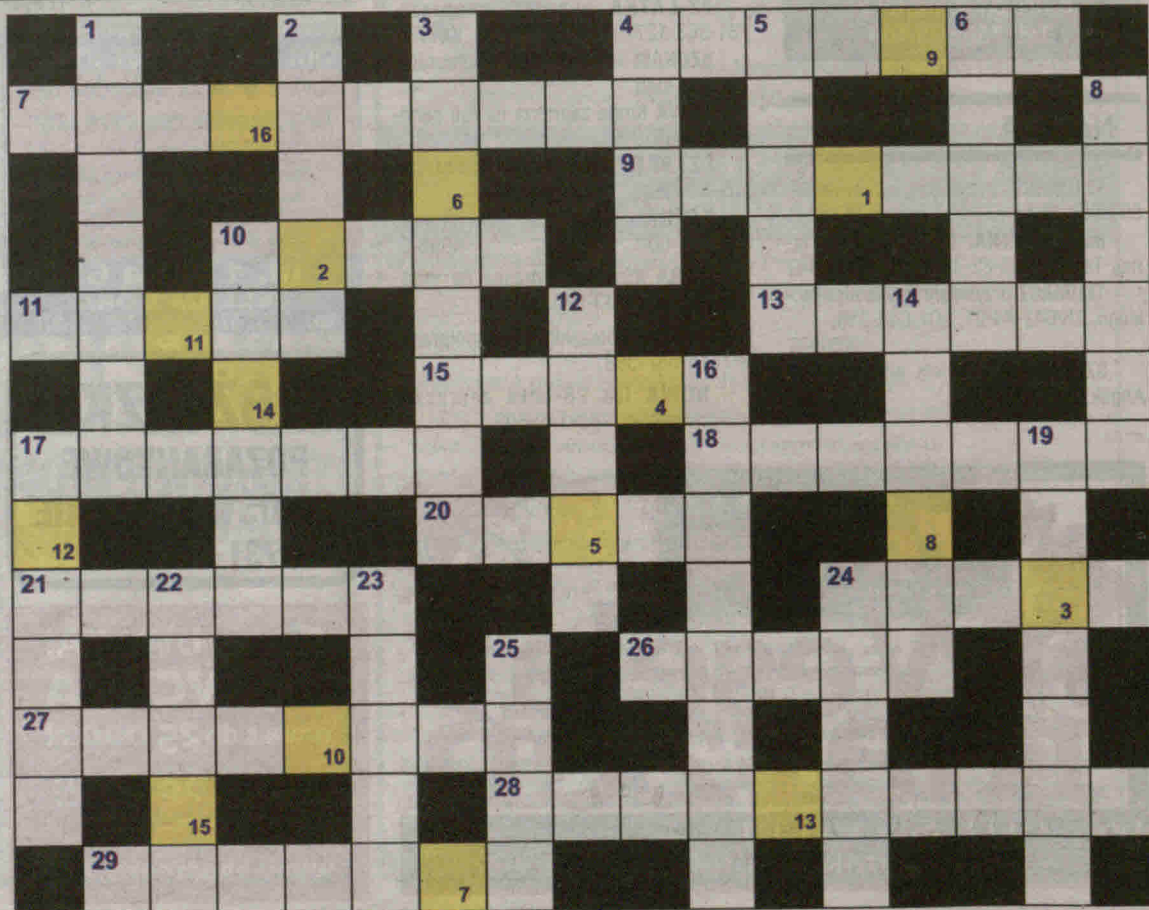
Rozwiązanie krzyżówki nr 32

**BOLESŁAWIECKA CERAMIKA**

Za prawidłowe rozwiązanie krzyżówki nr 32 książkę Chimamandy Hgozi Adichie „Połówka złotego słońca” otrzymuje Ludmiła Wróbel ze Starej Kamienicy. Prosimy o kontakt z redakcją.

1 2 3 4 5 6 7 8 9 10 11 12 13 14 15 16

KUPON NR 34



## JELEŃ SALONOWY



Elżbieta Zakrzewska, w przeszłości posłanka i wójt, a obecnie dyrektor SP ZOZ w Mysłakowicach, zakończyła roczne prezesowanie Klubowi Rotary - Jelenia Góra Cieplice.

Była już pani prezydent, za najwartościowsze działania Rotary Klubu w czasie, gdy nim kierowała, uznaje zorganizowanie koncertu charytatywnego z udziałem chóru i orkiestry niemieckich lekarzy. Zebrane wówczas środki przekazano na leczenie Romka Geftasewicza oraz dla Fundacji Dzieciom „Zdążyć z Pomocą”. Ciekawym wydarzeniem była także pokojowa konferencja młodzieży interactorskiej z Polski, Niemiec, Izraela i Ukrainy. Wszelkie działania w Rotary Klubie mają charakter społeczny, ale tradycją jest wyrażanie podziękowań za pomocą symbolicznych pamiątek. Elżbieta Zakrzewska zebrała ich sporą ilość. Obecnie obowiązki prezydenta Rotary Klubu Jelenia Góra-Cieplice powierzono panu Józefowi Gajewskiemu. (11)



Prezes KPR-u z kobiecej Superligi, **Michał Kasztelan** nie rozstaje się z telefonem komórkowym. Codziennie, nawet podczas meczów kontrolnych szczyptornistek, odbywa od 35 do 50 rozmów służbowych (klubowych) i prywatnych. Ponadto wysłał wiele sms-ów i maili. Pan Michał ma sporo obowiązków. Oprócz handballu jest fanem jeździectwa, pełni ważną funkcję w Lubuskim Związku Jeździeckim, pomaga córce w prowadzeniu ośrodka w Czernicy. Przed wrześniową rozmową z prezydentem Jeleniej Góry, Marcinem Zawilą, w sprawie finansowania KPR-u, i przed swoim urlopem w Dźwirzynie prezes Kasztelan finalizuje licencje zawodniczek, rozliczył w UM dotację dla grup młodzieżowych oraz zespołu z ekstraklasy i czeka na...drugą część miejskiego wsparcia dla klubu. Jak dobrze załatwić różne ważne sprawy bez smartfona dobrej klasy marki Samsung? Nie dałoby się. (5)

**W rolach głównych: senator Krzysztof Mróz (Prawo i Sprawiedliwość) oraz starosta powiatu Jeleni Gór: Anna Koniecznyńska (Platforma Obywatelska).**



Nie wiem, Aniu. Prezes mówi, że jesienią zrobi się gorąco...

Zobacz, Krzysiek, taką fajną kurtkę kupiłam sobie w galerii, mówię Ci, była superpromocja, męskie też były...

ROZMOWY NIEKONTROLOWANE

## Kwestionariusz banalny

Imię i nazwisko: **Krzysztof Malczuk**

Zajęcie: pasjonat modelarstwa, instruktor w Euroregionalnym Centrum Modelarstwa w Jeżowie Sudeckim.

## 1. Mieszkam tu, bo:

Mieszkam w Kowarach, bo góry mnie przyciągają. Codziennie wita mnie Śnieżka, którą widzę z mojego okna. Gdy patrzę na góry, poranna kawa lepiej mi smakuje.

## 2. Lekcja z dzieciństwa, którą zapamiętałem:

Zajęcia praktyczno-techniczne w mojej szkole w Pastęku i pierwszy sklejonny wówczas model samolotu.

## 3. Ten pierwszy raz:

Kilkudniowa samodzielna wędrowka szesnastolatka, autostopem i pieszko, z Bieszczad nad morze.

## 4. Przebieg życia:

Przeżycia z praktyki tantrycznej. Pozwoliło mi to na pełniejsze doświadczenie własnego ciała, na prawdziwe skupienie, dające możliwość usłyszenia siebie i natury „od wewnątrz”. Nagrodą jest spokojne, zrównoważone i pokojowe nastawienie do ludzi i świata.

## 5. Wkurza mnie:

Wkurza mnie to, że czasami, mimo iż staram się tego unikać, ponoszą mnie emocje.

## 6. W życiu nie umiem się obejść bez:

Bez pracy z młodym człowiekiem. Myślę o pracy, w której występuję zarówno w roli ucznia, jak i nauczyciela, pracy instruktora modelarstwa.

## 7. Gdybym miał 100 tys. zł...

Wydałbym na zakup małej działki rekreacyjnej z widokiem na góry.

## 8. Gdyby Polska była monarchią, królem uczyniłbym:

Adama Słodowego. Zawsze miał pomysł, by zrobić coś fajnego z rzeczy prostych, dostępnych i tanich a efekt końcowy był funkcjonalny i ładny.

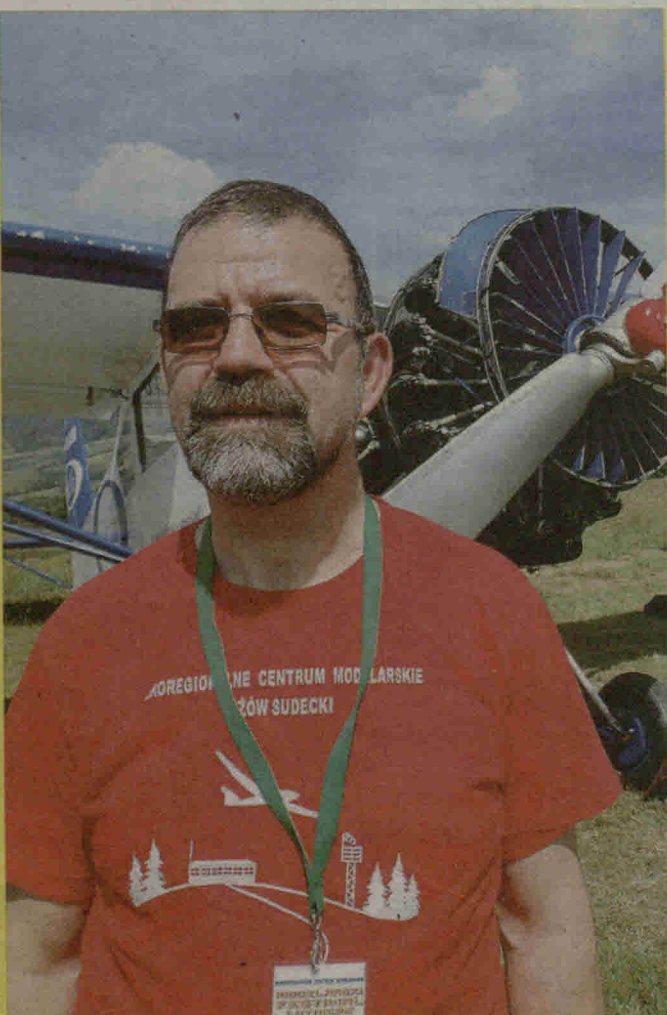
## 9. Za późno na:

Nie ma rzeczy, na które jest za późno. Ciągle jestem otwarty na świat i na to, co przyniesie los.

## 10. Ulubiona anegdota:

Co ślejesz, to zbierasz.

Tekst i zdjęcie: TOK



## Horoskop

BARAN

21 III - 20 IV

Nie oglądaj się za siebie, idź do przodu, zaufaj intuicji, bo dobrze podpowiada. Jeśli zaczniesz dzielić włos na czworo, pojawią się wątpliwości, z którymi sobie nie poradzisz.

BYK

21 IV - 21 V

W najbliższych dniach otrzymasz odpowiedź na pytanie, które mocno Cię nurtowało. Koniec tygodnia może obfitować w zmiany, które na pewno trochę Cię zaskoczą.

BLIŹNIĘTA

22 V - 21 VI

Na słońce w swoim znaku musisz jeszcze poczekać. Na razie pomyśl, jak naprawić więzi towarzyskie, odrobić zaległości i wyprostować nieporozumienia w pracy.

RAK

22 VI - 22 VII

Nie warto wykazywać się większą aktywnością - nie w tym tygodniu. Otwórz się na nowe znajomości, bo to nowe perspektywy, ale decyzje pozostaw na później. Wskazane więcej ruchu.

LEW

23 VII - 22 VIII

Szukaj nowych rozwiązań. Nadchodzi pora na zmiany - zachowaj więc rozwagę we wszystkim, czytaj umowy, stawiaj żądania, pał za sobą mosty. Nowe, nie znaczy gorsze.

PANNA

23 VIII - 22 IX

Już na początku tygodnia warto się wziąć solidnie do pracy. Później przygotuj się na niespodzianki - zaskoczy Cię nie tylko rodzina; i nie tylko pozytywnie.

WAGA

23 IX - 22 X

Jeśli czujesz, że stać Cię na robienie zupełnie nowych rzeczy - próbuj, nawet jeśli do końca to się nie uda. Są osoby, które zazdrozczą Ci tego entuzjazmu.

SKORPION

23 X - 22 XI

Ktoś przekaze Ci wiadomość o kimś dość bliskim. Trochę Cię to zaskoczy, bo chociaż nie zjedliście razem beczki soli, to na pewno wypiliście morze kawy. Pomyśl, nim wydasz wyrok.

STRZELEC

23 XI - 21 XII

Druga część tygodnia będzie znacznie ciekawsza, więc... nie składaj żadnych obietnic, adoracji nie odrzucaj, a wtedy poczujesz w sobie większy zapas energii i sił do odważnych działań.

KOZIOROŻEC

22 XII - 20 I

Niektóre rzeczy mogły Ci się wcześniej wydawać niemożliwe do zrobienia. Teraz jest duża szansa, że uda się zrobić coś ważnego. Koniec tygodnia sprzyja poprawie.

WODNIK

20 I - 20 II

Twoje nerwy muszą odpocząć, więc może spędzaj więcej czasu na łonie przyrody. Nadchodzi pora, aby rozpocząć pewne sprawy od nowa, ale do tego potrzebny jest czas.

RYBY

20 II - 20 III

Nie grymasz, bierz, co dają, i nie kalkuluje, a będzie dobrze. Warto także zainteresować się sprawami rodzinnymi, bo bliscy będą potrzebować Twojego wsparcia.

(ep)

**NIKOMU NIE  
POZWOLIMY POBIĆ  
NASZYCH CEN!**

# Skrzydło drzwiowe **KASTEL**

**pokojowe, pełne, WC  
okleina Silver**

**198** —  
szt.



**castorama**